M.B. im. L. W. w Łodzi

Wydanie A | ŁÓDŹ poniedziałek 14 marca 1983 roku Rok XXXIX nr 51 ((10267) | Cena 5 zł

DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

Fidel Castro w NRD

W sobotę do Berlina przybył z roboczą wizytą szef państwa i partii Kuby, Fidel Castro.

Tego samego dnia wieczorem odbyło się przyjacielskie spotkanie między Fidelem Castro i Erichem Honeckerem. Obaj politycy omówili sprawy, będące przedmiotem zainteresowania Kuby i NRD, głównie zaś kwestie dalszego rozwoju wzajemnych stosunków, jak również walki o pokój i bezpieczeństwo narodów. Wskazano na pomyślny rozwój przyjacielskich kontaktów między Niemiecką Socjalistyczną Partią Jedności i Komunistyczną Partią Kuby, między obydwoma państwami i narodami.

W niedzielę Fidel Castro opuścił Berlin.

Międzynarodowe spotkanie we Wrocławiu

Kobiety w walce o pokój

12 bm. we Wrocławiu zakończyło się 2-dniowe międzynarodowe spotkanie przyjaźni kobiet Polski i sąsiednich krajów — zorganizowane pod hasłem: „Kobiety w walce o pokój — przeciwko wyścigowi zbrojeń".

W sobotę delegacje uczestniczyły w seminarium na temat: „Kobieta w walce o pokój i życie — przeciwko wyścigowi zbrojeń". Przypomniano, że przed 35 laty Wrocław był miastem pierwszego światowego Kongresu Intelektualistów w obronie pokoju, który obradował w dniach 25—28 sierpnia 1948 roku. Obecne spotkanie przyjaźni kobiet z krajów socjalistycznych we Wrocławiu — mieście, w którym zrodził się Światowy Ruch Obrońców Pokoju — posiada szczególną wymowę i jest wyrazem międzynarodowej solidarności kobiet w walce przeciwko wojnie i zbrojeniom. Podkreślając znaczenie prawa człowieka do życia w pokoju, wskazywano na ogromne zagrożenie płynące z wyścigu zbrojeń. Wyrażono także pełne poparcie dla działalności Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet na rzecz pokoju i odprężenia w stosunkach międzynarodowych.

We wspólnym oświadczeniu uczestniczki spotkania wyraziły głębokie zaniepokojenie zaostrzaniem się sytuacji międzynarodowej i wyścigiem zbrojeń rozwijanym przez agresywne koła USA i państw NATO. Nasz zdecydowany protest — stwierdzają w tym dokumencie — budzą plany rozmieszczenia w Europie zachodniej nowych rodzajów broni nuklearnej. Protestujemy przeciwko odwetowym zadaniom niektórych przedstawicieli rządu RFN, którzy podważają status quo ustalone w umowach jałtańskich oraz umowach międzynarodowych, utrudniając porozumienie, wnosząc atmosferę wrogości i nienawiści między narodami.

Uczestniczki spotkania przyjaźni w pełni popierają pokojowe propozycje zawarte w deklaracji politycznej państw-stron Układu Warszawskiego, a także pokojowe akcje kobiet z różnych krajów, podejmowane przeciw zbrojeniom.

(PAP)

Lewica odrobiła część strat

We Francji w niedzielę odbyła się druga, końcowa tura wyborów municypalnych. Chodziło o wybranie radnych miast i gmin tam, gdzie przed tygodniem pierwsza tura głosowania nie dała rozstrzygającego wyniku. Tym razem lewicowi wyborcy — zaniepokojeni, że 6 marca znaleźli się w mniejszości — stawili się w większej liczbie i zdołali odrobić część strat. O ich mobilizacji świadczy bardzo wysoka frekwencja, być może najwyższa w historii francuskich wyborów.

Według pierwszych prognoz, opartych na komputerowych wyliczeniach z części oddanych głosów, urząd mera drugiego miasta Francji — Marsylii — pozostanie w rękach wspólnego kandydata lewicy, Gastona Defferre, który miał w sumie uzyskać 52,7 proc. głosów.

W równie zaciętych pojedynkach między lewicą i prawicą merostwa zdołali utrzymać kandydujący członkowie rządu, w tym Pierre Mauroy premier kraju, pełniący równocześnie funkcję mera Lille.

Stronnictwo Demokratyczne w kampanii przedkongresowej PRON

13 bm. zakończyło się w Warszawie dwudniowe seminarium działaczy Stronnictwa Demokratycznego reprezentujących wszystkie województwa, poświęcone udziałowi tego stronnictwa w kampanii przedkongresowej PRON. Spotkanie miało charakter roboczej wymiany poglądów, zarówno o sposobach upowszechniania idei porozumienia narodowego i założeń programowych ruchu w społeczeństwie, jak i o zagadnieniach wewnętrzorganizacyjnych stronnictwa.

Z uczestnikami seminarium spotkał się w sobotę przewodniczący CK SD, wicepremier Edward Kowalczyk, który podkreślił, że cele i dążenia stronnictwa są zbieżne z kierunkami działań nakreślonymi w deklaracji z 20 lipca ub. roku i projektami dokumentów programowych PRON. Członkowie stronnictwa mogą wnieść do ruchu odrodzenia narodowego wiele pozytywnych elementów z programu SD, jak i doświadczeń w działaniu, zwłaszcza w urzeczywistnianiu zasad demokracji socjalistycznej. Stąd niezbędny jest ich aktywny udział w pracach ogniw PRON i popularyzowanie założeń ruchu w jak najszerszych kręgach społeczeństwa. Przewodniczący CK SD zaakcentował, że PRON jest obecnie niezbędną płaszczyzną integrowania społeczeństwa na bazie pryncypiów socjalizmu i jego mobilizacji wobec różnorodnych zagrożeń oraz w celu przezwyciężania kryzysu społeczno-gospodarczego.

Kierunki działania ruchu odrodzenia narodowego scharakteryzował sekretarz KC PZPR, sekretarz generalny TRK PRON — Marian Orzechowski. Stwierdził, że ruch ten powinien stać się trwałą formacją w naszym życiu politycznym, mającą na celu socjalistyczną odnowę w naszym kraju.

Do najważniejszych zadań działaczy ruchu w kampanii przedkongresowej sekretarz generalny TRK PRON zaliczył prezentowanie założeń tego ruchu w społeczeństwie, upowszechnianie tezy, iż nie ma innej drogi wyjścia z kryzysu, jak przezwyciężanie go własnymi siłami.

W drugim dniu seminarium uwagi o projektach dotyczących podstawowych dokumentów ruchu, jakie wynikają z dotychczasowej dyskusji przedkongresowej, przedstawił wiceprzewodniczący TRK PRON, członek Prezydium i sekretarz CK SD — Alfred Beszterda.

(PAP)

H. Kohl: Pragniemy rozbrojenia i odprężenia

Jeden z największych dzienników amerykańskich „Washington Post" w niedzielnym wydaniu przynosi fragmenty obszernego wywiadu, jakiego pismu temu udzielił ponownie wybrany kanclerzem RFN Helmut Kohl. Jest to pierwszy wywiad Kohla udzielony prasie zagranicznej po jego zwycięstwie wyborczym. Wywiad ten od razu stał się swego rodzaju sensacją i relacjonowany jest przez wszystkie wielkie agencje prasowe Zachodu.

Kanclerz Kohl podkreśla, że nadal jest zwolennikiem programu tzw. opcji zerowej, a więc programu zakładającego w praktyce jednostronne rozbrojenie Związku Radzieckiego w zamian za rezygnację Stanów Zjednoczonych z wprowadzenia do Europy zachodniej pocisków rakietowych „Pershing-2". Kohl dodał, że rząd RFN będzie gotów przyjąć i zainstalować na terytorium swojego kraju nowe

(Dalszy ciąg na str. 2)

Uroczyste ingresy

13 bm. wieczorem odbył się uroczysty ingres prymasa Polski, kardynała Józefa Glempa do rzymskiej Bazyliki Matki Bożej na Zatybrzu. Bazylika ta została mu przydzielona przez Jana Pawła II jako kościół tytularny w związku z wyniesieniem do godności kardynała. Również kardynał Stefan Wyszyński przez długie lata sprawował tutaj swoje funkcje tytularne.

W uroczystościach wziął udział minister pełnomocny Jerzy Kuberski, kierownik Zespołu d.s. Stałych Kontaktów Roboczych Rządu PRL i Stolicy Apostolskiej.

Również w niedzielę w katedrze świętego Michała Archanioła w Łomży odbył się ingres biskupa łomżyńskiego dr Juliusza Paetza, dotychczasowego bliskiego współpracownika papieża Jana Pawła II, z którego rąk otrzymał sakrę biskupią.

W uroczystości wziął udział przebywający w Polsce arcybiskup Luigi Poggi, nuncjusz do specjalnych poruczeń, kierownik Zespołu d.s. Stałych Kontaktów Roboczych między Stolicą Apostolską i Rządem PRL.

• Koszykarki ŁKS mistrzami Polski na sezon 1982/1983. Jest to szósty tytuł, wywalczony przez tę drużynę. Na górnych zdjęciach: od lewej — „nerwowe chwile" na ławce rezerwowych. Po prawej — Janowska w pojedynku o piłkę.

• Na inaugurację wiosennej rundy piłkarskiej ŁKS pokonał Górnika Zabrze 2:0. Na zdjęciu obok strzelec jednej z bramek, R. Robakiewicz w pojedynku z bramkarzem Górnika — Machnikiem. O tych wydarzeniach oraz pozostałe wiadomości sportowe czytaj na str. 8.

Foto: A. Wach

Przywódcy NRD odwiedzili polskie stoisko na Targach Lipskich

W niedzielę w Lipsku pod hasłem: „Mikroelektronika podstawą efektywności produkcji" zostały otwarte targi wiosenne, w których bierze udział 9 tysięcy wystawców z całego świata. W inauguracji najpoważniejszej imprezy handlowej NRD tradycyjnie uczestniczyli członkowie najwyższych władz politycznych i państwowych kraju z Erichem Honeckerem, Willi Stophem i Horstem Sindermannem. Serdecznie witani, odwiedzili w hali 18 stoisko „Elektrim", gdzie ambasador PRL Maciej Wirowski przekazał im pozdrowienia od polskiego kierownictwa politycznego i rządu PRL.

Polskę reprezentują na targach 42 przedsiębiorstwa handlu zagranicznego — o 7 więcej niż w roku ubiegłym. Powierzchnia wystawiennicza polskiej ekspozycji wynosi 4,5 tys. metrów kw. Występujemy z konkretną ofertą produkcyjną i eksportową, służącą m. in. realizacji podpisanego już protokołu handlowego PRL — NRD o wzajemnych dostawach towarów i usług w 1983 roku.

Na tegorocznych targach z Polski występują po raz pierwszy m. in. „Mostostal" oferujący usługi w zakresie kompletnych obiektów przemysłowych oraz przedsiębiorstwo polonijno-zagraniczne „Plastomed" oferujące sprzęt laboratoryjny na potrzeby medycyny, biochemii, weterynarii i in.

APEL DO RZEMIEŚLNIKÓW

Trwa społeczne poparcie dla budowy Pomnika Matki-Polki

Sprawa budowy w Łodzi Szpitala-Pomnika Matki-Polki jest nadal w naszym mieście tematem dnia. Jak już wiadomo, nowoczesna placówka ginekologiczno-położnicza powstanie przy zbiegu ulic Rzgowskiej i Paradnej, w pobliżu ośrodka wypoczynkowego na Chojnach (popularne Stawy Jana). Szpital-Pomnik będzie tworzył całość wraz z zaplanowanym wcześniej szpitalem pediatrycznym. Budowa powinna rozpocząć się jeszcze w tym roku, głównie dzięki ofiarności społeczeństwa, niezmiernie usatysfakcjonowanego tą ideą.

Takiej właśnie formie realizacji idei budowy Pomnika Matki-Polki, od sierpnia ubiegłego roku patronuje nasza gazeta. Popularyzowaliśmy wiele wypowiedzi i apeli naszych Czytelników, a także organizacji politycznych i społecznych przemawiających za lokalizacją pomnika-szpitala w Łodzi. Teraz, kiedy idea budowy szpitala urzeczywistniła się po ostatniej wizycie premiera Wojciecha Jaruzelskiego u łódzkich kobiet, ciągle napływają do naszej redakcji konkretne zobowiązania różnych form pomocy przy budowie szpitala. Nadsyłają je reprezentanci wszystkich środowisk naszego miasta i województwa.

Dziś prezentujemy apel Prezydium Rady i Zarządu Izby Rzemieślniczej w Łodzi:

Decyzja o budowie Centrum Zdrowia Matki jako Pomnika Matki-Polki w robotniczej Łodzi przekazana w dniu 8 marca przez premiera Wojciecha Jaruzelskiego szerokim echem odbiła się również w środowisku rzemieślniczym naszego miasta i województwa. Nasze organizacje zrzeszające 44 tys. rzemieślników i pracowników rzemiosła, wśród których 11 tys. osób stanowią kobiety, przyjęły tę decyzję z ogromną satysfakcją i pełną aprobatą.

Uważamy, że jest to idea zasługująca na powszechne czynne poparcie i przy jej realizacji nie może zabraknąć udziału polskiego rzemiosła.

W tym przeświadczeniu Prezydium Rady i Zarząd Izby Rzemieślniczej w Łodzi na wspólnym posiedzeniu w dniu 10 marca postanawiają zwrócić się z apelem do wszystkich organizacji i rzemieślników zrzeszonych w Izbie Rzemieślniczej o deklarowanie dobrowolnych składek na ten cel oraz podejmowanie zobowiązań o charakterze prac rzeczowych w trakcie wznoszenia obiektu.

Apel ten kierujemy jednocześnie do wszystkich organizacji rzemiosła i wszystkich polskich rzemieślników. Niech nasz wspólny wkład i zobowiązania przyspieszą realizację tego wielkiego dzieła.

Papież wzywa do pokoju w Ameryce Środkowej

Papież Jan Paweł II podczas tradycyjnej południowej modlitwy niedzielnej Anioł Pański na placu św. Piotra w Rzymie, dokonał pierwszego podsumowania zakończonej właśnie pielgrzymki misyjnej po krajach Ameryki Środkowej. W obecności 40 tys. wiernych oświadczył on, że udał się do tej części świata, aby uczcić pamięć tysięcy ofiar „wydarzeń, jakie rozdarły większość ośmiu krajów" na trasie jego pielgrzymki. Wierni zgromadzeni na placu św. Piotra pozdrawiali papieża jako apostoła pokoju.

Zwracając się do zgromadzonych na placu Jan Paweł II raz jeszcze zaapelował o sprawiedliwość i pokój w tym niespokojnym regionie świata.

Agencja France Presse zwraca uwagę, że przywódca Kościoła nie wspomniał o straceniu sześciu młodych ludzi przez władze Gwatemali. Egzekucja ta nastąpiła na dwa dni przed wizytą papieża w tym kraju i została wykonana, mimo apelu o ułaskawienie, z jakim Jan Paweł II zwrócił się do rządu Gwatemali za pośrednictwem swego nuncjusza.

AFP stwierdza też, że papież wyraził podziękowanie rządom wszystkich krajów, które odwiedził w toku niedawnej podróży. Nawiązał on do „licznych napięć i cierpień, które legły brzemieniem na życiu społeczeństw tych państw". „Wydarzenia ostatnich lat pociągnęły za sobą także wiele ofiar" — powiedział.

Jan Paweł II podziękował też rodakom, którzy w ojczystym kraju modlili się w jego intencji.

Ch. Percy za inicjatywami USA w Genewie

Przewodniczący komisji zagranicznej Senatu amerykańskiego, Charles Percy, wezwał prezydenta Ronalda Reagana do przedłożenia w Genewie nowej kompromisowej propozycji rozbrojeniowej jeszcze przed zakończeniem obecnej tury rokowań przewidzianej pod koniec marca. Jak pisze AFP, jest to pierwszy przypadek, by senator amerykański tej rangi wypowiedział się na temat konieczności wystąpienia przez Stany Zjednoczone z inicjatywą w Genewie dla wyprowadzenia rokowań z impasu.

Charles Percy argumentował, że nowa propozycja amerykańska stała się możliwa dzięki wyborczemu zwycięstwu kanclerza Helmuta Kohla w RFN, interpretowanemu na Zachodzie jako wyraz konsolidacji sojuszu atlantyckiego, co — jak mówił na posiedzeniu komisji — pozwala Stanom Zjednoczonym na pewną elastyczność bez ryzyka posądzenia USA o słabość.

CDU wygrała wybory w Szlezwiku-Holsztynie

CDU udało się utrzymać przy władzy w Szlezwiku-Holsztynie.

W niedzielnych wyborach do parlamentu krajowego tego najbardziej wysuniętego na północ kraju Republiki Federalnej, CDU zdobyła 49,2 proc. głosów i 39 miejsc w parlamencie w Kilonii.

Partia socjaldemokratyczna mimo niewielkiego, liczącego 1,7 procent przyrostu głosów w stosunku do ostatnich wyborów w 1979 roku, zdobyła jedynie 43,4 procent głosów i 34 miejsca w parlamencie, pozostając nadal na ławach opozycji.

Pewnym zaskoczeniem jest totalna porażka dwóch mniejszych partii: wolnych demokratów, którzy w Szlezwiku-Holsztynie opowiadali się za koalicją z SPD oraz Partii Zielonych. Obie te partie uzyskały wyniki poniżej pięciu procent i przez najbliższą kadencję tj. przez 4 lata, nie będą reprezentowane w parlamencie.

CO DZIEŃ NIESIE

W 73 dniu roku słońce wzeszło o godz. 5.54, zajdzie zaś o 17.38.

Imieniny obchodzą

Matylda, Leon, Jarmiła, Paulina

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następującą pogodę: zachmurzenie małe i umiarkowane. Temp. maks 5 st. Wiatr słaby i umiarkowany z kierunków południowo-zachodnich.

Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 1007,0 hPa czyli 755,3 mm.

Z kalendarza wydarzeń

1883 — Zm. K. Marks, niemiecki myśliciel i działacz rewolucyjny.

1953 — Zm. K. Gottwald, prezydent CSRS

1931 — Kongres Stronnictw Ludowych, zjednoczenie ruchu ludowego.

Taka sobie myśl

Polecamy ludzi miłosierdziu Bożemu, bo nas samych na miłosierdzie nie stać.

Uśmiechnij się

Z piątku na poniedziałek

RZYM. Włochy mają kolejny skandal. W piątek poinformowano w Rzymie, że 32 z 36 członków Najwyższej Rady Sądowniczej Włoch zostało poinformowanych, iż prowadzone jest dochodzenie przeciwko nim w sprawie sprzeniewierzenia funduszów państwowych. Jedyną osobą, wobec której nie wszczęto postępowania wyjaśniającego jest przewodniczący wspomnianej rady, prezydent Włoch, Sandro Pertini.

TOKIO. Arabia Saudyjska wycofała z Japonii część swych kapitałów, zainwestowanych w akcje tamtejszych banków i towarzystw ubezpieczeniowych. Największy w świecie eksporter ropy naftowej sprzedał akcje o wartości około 425,5 mln dolarów, zatrzymując nadal w swym ręku japońskie papiery wartościowe na sumę ok. 11,5—12,8 mld dolarów.

TORUŃ. W toczącym się przed Sądem Rejonowym w Grudziądzu procesie przeciwko Annie Walentynowicz, po wysłuchaniu zeznań kilku świadków, zarządzona została przerwa do końca marca.

MADRYT. W kuluarach madryckiego spotkania KBWE mówi się obecnie szeroko o intensywnych konsultacjach, prowadzonych przez kraje neutralne, które zamierzają — prawdopodobnie na początku tygodnia — przedstawić spotkaniu madryckiemu zrewidowany projekt dokumentu końcowego.

POZNAŃ. W Poznaniu odbyła się wyjazdowa sesja Rady Programowej d.s. Stosunków Międzynarodowych Stowarzyszenia „Pax", poświęcona stosunkom Polska — RFN oraz perspektywom polityki zagranicznej Republiki Federalnej Niemiec.

WARSZAWA. W ambasadzie CSRS wręczono dyplomy polskim reżyserom, upamiętniające udział ich filmów w ubiegłorocznym międzynarodowym festiwalu w Karlovych Varach. Dyplomy otrzymali Janusz Morgenstern — twórca pokazanego w konkursie głównym filmu „Mniejsze niebo" oraz Juliusz Machulski — reżyser uczestniczącego w konkursie debiutów filmu „Vabank".

LONDYN. W Australii sformułowany został nowy rząd, utworzony przez Partię Pracy. W piątek odbyła się uroczystość zaprzysiężenia nowego premiera, którym w wyniku zwycięskich wyborów 5 marca br. został przywódca labourzystów, Robert Hawke.

Jest to szósty rząd labourzystowski w minionym 60-leciu.

WARSZAWA. Z okazji obchodów 40-lecia powstania Związku Walki Młodych — bojowej organizacji młodych komunistów, walczących z okupantem niemieckim — 12 bm. w Ursusie odbyło się spotkanie pokoleń. Zorganizowały je: Zarząd Warszawski i Zarząd Fabryczny ZSMP w Zakładach Mechanicznych „Ursus" oraz klub byłych działaczy ZWM.

KRAKÓW. Jak poinformowała 13 bm. krakowska „Desa" — udało się zakupić, uznany za zaginiony, obraz olejny pędzla Aleksandra Orłowskiego, znakomitego grafika, rysownika i pejzażysty, żyjącego na przełomie XVIII i XIX wieku. Olejne prace tego artysty są niezwykłą rzadkością; zakupione dzięki staraniom pracowników „Desy" płótno wywołało więc w środowisku historyków sztuki prawdziwą sensację.

SZCZECIN. 38 lat temu — 12 marca 1945 r. żołnierze 4 brygady artylerii przeciwpancernej, wchodzącej w skład I Armii WP, dokonali w Mrzeżynie na Wybrzeżu Szczecińskim symbolicznych zaślubin z morzem.

W sobotę, 12 bm., w rocznicę tego wydarzenia, delegacje kombatantów złożyły w Mrzeżynie kwiaty pod obeliskiem, upamiętniającym owe żołnierskie zaślubiny z morzem.

NOWY JORK. Prezydent USA, R. Reagan wydał zarządzenie, pozbawiające pracowników instytucji federalnych prawa do odmowy składania zeznań i jednocześnie zobowiązujących ich do poddawania się specjalnym testom prawdomówności. Wszelka odmowa składania zeznań, bądź poddania się testowi prawdomówności upoważnia władze federalne USA do natychmiastowego zwolnienia pracownika z pracy.

MOSKWA. Jak donosi dziennik „Izwiestia", 12 bm. został uruchomiony wielki ropociąg, którym ropa naftowa z Surgutu (Syberia zachodnia) zaczęła napływać do Czymkentu (Azja środkowa). Długość ropociągu wynosi 3.100 km.

KAIR. Do egipskiego portu Aleksandria przybył w niedzielę rano — jak to określa ambasada USA w Egipcie — „z nieoficjalną wizytą rutynową" amerykański lotniskowiec „Nimitz" z ponad 6-tysięczną załogą na pokładzie.

Rzecznik ambasady USA poinformował, że lotniskowiec, któremu towarzyszą 2 inne okręty amerykańskie, będzie przebywał w tym śródziemnomorskim porcie przez 5 dni.

KABUL. Do Afganistanu powraca coraz więcej uchodźców, którzy swego czasu pod wpływem oszczerczej propagandy opuścili kraj. Powracający wyrażają poparcie dla rządu i Ludowo-Demokratycznej Partii Afganistanu. W Kabulu odbyło się zebranie byłych szefów formacji kontrrewolucyjnych, którzy przeszli na stronę władzy ludowej.

DEŁHI. Radio pakistańskie poinformowało w niedzielę o tragedii, jaka wydarzyła się w miniony piątek w graniczącym w Chinami górskim regionie Pakistanu.

W wyniku obsunięcia się lawiny, zasypana została jedna z tamtejszych wiosek. Żywioł spowodował śmierć co najmniej 76 ludzi. Około 100 osób jest rannych, w tym 23 osób w stanie krytycznym. 18 mieszkańców uznano za zaginionych. Władze prowadzą energiczną akcję ratunkową.

BEJRUT. Rząd Izraela podjął w niedzielę decyzję o budowie w tym kraju elektrowni jądrowych. Ministrom energetyki i badań naukowych polecono przedstawić wspólny projekt realizacji tych zamierzeń. Decyzja została podjęta po rozpatrzeniu raportu w tej sprawie, nad którym pracowała przez dwa lata specjalna komisja pod przewodnictwem generała Amosa Horewa.

WARSZAWA. Jak poinformowano 13 bm. dziennikarza PAP, w październiku br. odbędzie się VIII Krajowy Zjazd Ligi Obrony Kraju — masowej, dwumilionowej organizacji patriotyczno-obronnej.

Obecnie dobiegają końca zjazdy wojewódzkie tej organizacji. Podczas obrad podkreśla się potrzebę ścisłego łączenia obchodów 40 rocznicy powstania Ludowego Wojska Polskiego z tegoroczną działalnością wychowawczą i szkoleniową.

Rejestracja rolniczych związków

W Ministerstwie Sprawiedliwości dokonano podsumowania dotychczasowego orzecznictwa sądów dotyczącego rejestracji związków zawodowych i organizacji społeczno-zawodowych rolników.

Jak wynika z danych udostępnionych dziennikarzowi PAP, do dnia 10 marca br. do sądów wojewódzkich wpłynęło łącznie 9.278 wniosków o rejestrację zakładowych organizacji związkowych. Liczba wniosków napływających w poszczególnych dniach jest oczywiście różna i waha się od 70 do 130 wniosków dziennie. Najwięcej wniosków wpłynęło do sądów wojewódzkich w Katowicach, Poznaniu i Warszawie. Najmniejszy natomiast wpływ wniosków odnotowano w sądach wojewódzkich w Krośnie, Tarnowie i Skierniewicach.

Do dnia 10 marca br. sądy rozpoznały 7.996. Zarejestrowano 7.890 zakładowych organizacji związkowych, natomiast w 65 sprawach sądy odmówiły rejestracji.

Dotychczas zanotowano dwa przypadki wniesienia do sądu z jednego zakładu pracy jednocześnie dwóch wniosków o rejestrację zakładowej organizacji związkowej. Miało to miejsce w sądach wojewódzkich w Legnicy i Sieradzu. W Legnicy udało się nakłonić komitety założycielskie do złożenia wspólnego wniosku, natomiast w Sieradzu — z powodu nieosiągnięcia porozumienia — sąd odmówił rejestracji. Nie stwierdzono przypadków złożenia wniosku o zarejestrowanie drugiej organizacji związkowej w sytuacji, gdy wcześniej zarejestrowano związek zawodowy w tym zakładzie pracy.

Jeżeli chodzi o rejestrację organizacji społeczno-zawodowych rolników to do końca ub. r. sądy zarejestrowały 9.063 kółka rolnicze oraz 1.227 związków kółek i organizacji rolniczych.

ZAKOŃCZENIE „SZCZYTU" KRAJÓW NIEZAANGAŻOWANYCH

Rozbrojenie i rozwój to najważniejsze cele obecnej doby

W stolicy Indii zakończyła się 7 konferencja na szczycie krajów niezaangażowanych. Szefowie państw i rządów reprezentujących 101 krajów członkowskich ruchu zaakceptowali podstawowe dokumenty konferencji: deklarację polityczną i gospodarczą.

Uchwalono zarazem program działania na rzecz współpracy gospodarczej i deklarację o zbiorowej samowystarczalności krajów — uczestników ruchu oraz innych państw rozwijających się.

Jednym z dokumentów jest także posłanie delhijskie w sprawie pokoju, rozbrojenia i rozwoju.

W przemówieniu końcowym przewodnicząca konferencji ruchu niezaangażowanych Indira Gandhi podkreśliła raz jeszcze, że obrady „szczytu" toczyły się w okresie ogromnego napięcia w stosunkach międzynarodowych.

Rozbrojenie i rozwój — to dwa najważniejsze zadania doby obecnej — stwierdziła pani Gandhi.

Indira Gandhi wezwała również do podjęcia pilnych kroków na rzecz ustanowienia nowego ładu gospodarczego.

W przemówieniu końcowym znalazła się propozycja zwołania międzynarodowej konferencji walutowej. Instytucje — jak MFW i bank światowy — nie mogą być dłużej instrumentami manipulacji w rękach uprzywilejowanej grupy krajów.

Indira Gandhi raz jeszcze podkreśliła antykolonialną orientację niezaangażowanych wyrażając pełną solidarność z narodami Palestyny, Namibii i czarną większością w RPA.

Wezwała także do zakończenia konfliktu między Irakiem i Iranem przyjmując na siebie zobowiązania wytrwałego i konsekwentnego mediatora.

Obejmując przewodnictwo ruchu na najbliższe trzy lata Indira Gandhi oświadczyła, że zdecydowana jest działać z całą energią na rzecz realizacji dwóch podstawowych celów: rozbrojenia i rozwoju.

Obchody 100-lecia śmierci K. Marksa

12 bm. w Trewirze, mieście, w którym urodził się Karol Marks, odbył się wiec pod hasłem „Karol Marks to współczesność", zorganizowany przez Niemiecką Partię Komunistyczną (DKP). Uczestniczyli w nim postępowi działacze RFN, a także goście zagraniczni, w tym z ZSRR, NRD i Francji. Zgromadzonych powitał prawnuk K. Marksa, Robert Jean Longuet.

Zabierając głos przewodniczący DKP, Herbert Mies podkreślił, że rok 1983, rok Karola Marksa przypomina komunistom o konieczności takich wspólnych działań, by nauki Karola Marksa ukierunkowywały walkę klasy robotniczej i innych sił demokratycznych. Zadanie to trzeba realizować w warunkach zaostrzonej walki klasowej w sferze politycznej, gospodarczej i ideologicznej. Stanowisko marksizmu w dziedzinie polityki zagranicznej wykazuje, że obecnie jest realna możliwość życia całej ludzkości w warunkach pokoju, który można zapewnić jedynie drogą zdecydowanej walki z imperializmem.

Szefowie dyplomacji Izraela i Libanu w Waszyngtonie

W Waszyngtonie przebywają szefowie dyplomacji Izraela, Icchak Szamir i Libanu, Elie Salem.

Ich pobyt wiąże się z próbami Waszyngtonu ożywienia znajdujących się obecnie w impasie negocjacji w sprawie wycofania wojsk izraelskich z Libanu, co umożliwiłoby następnie przeprowadzenie podobnej akcji przez wojska syryjskie i oddziały OWP.

W sobotę odbyło się spotkanie sekretarza stanu, USA, George'a Shultza z Elie Salemem. W niedzielę oraz w poniedziałek szef dyplomacji amerykańskiej spotka się z Icchakiem Szamirem. Agencje podkreślają, że będzie to pierwsze bezpośrednie zaangażowanie się Shultza w sprawę ewakuacji wojsk z Libanu.

Oczekuje się, że obecnie rozmowy w stolicy USA zainicjują nową fazę w negocjacjach, jednakże Departament Stanu ostrzega przed zbytnim optymizmem, iż pobyt obu ministrów przyniesie istotny przełom. Wbrew poprzednim spekulacjom, mało prawdopodobne jest, aby w Waszyngtonie doszło do spotkania Salema i Szamira a także do trójstronnej — izraelsko-amerykańsko-libańskiej — wymiany poglądów.

H. Kohl: Pragniemy rozbrojenia

(Dokończenie ze str. 1)

amerykańskie pociski rakietowe, „jeśli poważne i wszechstronne negocjacje do niczego nie doprowadzą". Stwierdza on jednak, iż jest najwyższy czas, aby Zachód wystąpił z nowymi propozycjami rozbrojeniowymi. „Oczywiście, nadszedł czas na nowe propozycje — oświadczył Kohl — być może uda nam się osiągnąć porozumienie i byłoby to bardzo dobrze".

Ze stwierdzeń tych wynika jednoznacznie, że kanclerz liczy na powodzenie w rokowaniach i wiąże z tym określone nadzieje. Kanclerz niemiecki oświadczył, również: „Pragniemy rozbrojenia i odprężenia". Cytując te słowa nowo wybranego kanclerza RFN zachodnie agencje prasowe wyrażają pogląd, iż mogą one świadczyć o tym, że dotychczasowa ocena przez Waszyngton wyników wyborów w Niemczech zachodnich może się okazać błędna. Uważa się bowiem że zarówno nowy rząd boński, jak i inne rządy Europy zachodniej, w szczególności rząd brytyjski, włoski, francuski i holenderski naciskają na administrację Reagana, ażeby okazała się bardziej elastyczna w rokowaniach rozbrojeniowych, w szczególności w genewskich rokowaniach dotyczących kontroli zbrojeń strategicznych na kontynencie europejskim.

Więcej papierosów w wolnej sprzedaży

Zakłady Przemysłu Tytoniowego planują w br. wyprodukować prawie 86,5 mld papierosów, przy czym istnieją realne szanse — wskazują na to efekty ekonomiczne w styczniu, lutym i w I dekadzie marca br. — iż wielkość ta może zostać przekroczona o 1 mld sztuk. Biorąc pod uwagę import na poziomie 2 mld papierosów, na rynku w tym roku nie powinno brakować wyrobów tytoniowych. Zwiększone też będą w tym roku dostawy papierosów do sprzedaży pozakartkowej. W sumie w wolnej sprzedaży znajdzie się 10,6 mld sztuk droższych gatunków tych wyrobów, czyli o 3,6 mld więcej niż w ub. roku. Realizacja tych zadań nie będzie jednak łatwa, gdyż przemysł tytoniowy w poważnej części posiada wyeksploatowany już park maszynowy, a ponadto dają o sobie znać trudności z zaopatrzeniem w części zamienne do urządzeń sprowadzanych w przeszłości z krajów kapitalistycznych. Występuje brak również najwyższej jakości bibułki i półpergaminu.

Nie ma natomiast kłopotów surowcowych, chociaż jakość tytoniu używanego w produkcji papierosów nie jest najwyższa, a brak dewiz uniemożliwia zakup za granicą jasnych tytoniów szlachetnych, które decydują o jakości produkowanych w kraju i dostarczanych na zaopatrzenie rynku papierosów. W br. zamierza się sprowadzić ok. 15 tys. ton tytoniu, m. in. z Brazylii, Grecji, Jugosławii, Albanii. Jednak większość potrzeb przemysłu tytoniowego zaspokajana jest dzięki uprawie tytoniu w kraju. (PAP)

Butelki z octem się nie tłuką?

Izbę Skarbową w Krakowie zaintrygował ostatnio fakt dziwnej odporności na stłuczenia butelek.. octu. Jak wykazały raporty przedsiębiorstw transportowych — w ciągu ostatnich dwu lat nie stłukła się ani jedna butelka tego płynu, natomiast nalewana w identyczne półlitrówki wódka rozlewa się — jak twierdzą protokoły konwojentów — przy byle wstrząsie. Jedynie w roku 1981 wartość zniszczonego w czasie transportu alkoholu wyniosła w Krakowie pół miliona złotych; najwięcej stłuczek zdarza się w czasie jazdy z zakładów spirytusowych do hurtowni. Od podwyżki cen wódki do dnia dzisiejszego ich liczba wzrosła aż trzykrotnie; zawsze jednak mieści się w przewidzianym limicie możliwych szkód, wynoszących 1 procent transportu. Łatwo obliczyć, ile butelek może „pęknąć" na ciężarówce wiozącej np. 2 tys. półlitrówek wódki czy spirytusu. Natomiast butelki z octem nie pękają nigdy.

Izba Skarbowa w Krakowie postuluje obniżenie owego jednoprocentowego limitu możliwych zniszczeń, uznając, że jest on stanowczo za wysoki. Jeśli bowiem daje się tak doskonale uchronić przed zniszczeniem ocet — to dlaczego nie można tego robić z wódką? (PAP)

Zwiększone przydziały cukru na święta

Ministerstwo Handlu Wewnętrznego i Usług informuje, że w celu ułatwienia konsumentom dokonania zakupów w okresie przedświątecznym zostaje uruchomiona od 21 bm. wcześniejsza sprzedaż artykułów reglamentowanych na kwietniowe karty zaopatrzenia, w tym również mięsa (bez wędlin). Ze względu na różne moce przerobowe przemysłu mięsnego w poszczególnych regionach kraju decyzję o wcześniejszej sprzedaży wędlin pozostawia się w gestii wojewodów.

Jednocześnie dla polepszenia zaopatrzenia w tym okresie, normę 375 gramów tłuszczów na kwietniowe karty zaopatrzenia będzie można zamienić w części lub całości na masło. Również przysługujące ludności normy cukru zostają jednorazowo zwiększone o 0,5 kg.

Kwietniowe karty zaopatrzenia będą mogły być realizowane do końca kwietnia br.

W celu ułatwienia świątecznych zakupów sobota 26 marca oraz niedziela 27 marca br. będą dniami handlowymi. (PAP)

KRONIKA WYPADKÓW

PIĄTEK — 11 MARCA

● Godz. 11.55 — Na al. Politechniki Helena T. lat 76 wyszła na jezdnię i potrącona została przez „Fiata 125p". Kobieta doznała złamania nogi i przebywa w szpitalu.

● Godz. 13.10 — Na ul. Tatrzańskiej nie zabezpieczony „Żuk" pchnięty podmuchem wiatru wjechał na chodnik i potrącił Jadwigę S. lat 36. Kobieta ze złamaną ręką przewieziona została do szpitala. „Żuk" uderzył następnie w autobus MPK nie powodując strat.

● Godz. 16.10 — Na ul. Wigury Dariusz E. lat 8 wbiegł na jezdnię i uderzony został przodem „Wołgi". Chłopca ze zranioną głową przewieziono do szpitala.

● Godz. 17.50 — Na pl. Niepodległości Grzegorz S. zatoczył się na bok tramwaju doznając ran głowy. Przewieziony został do IW.

● Przy zbiegu ulic Rydla i Zapolskiej Jerzy Z. wszedł nieostrożnie na jezdnię i potrącony został przez samochód osobowy. Ze złamaną nogą przewieziono go do szpitala.

● Godz. 18.55 — Przy zbiegu ulic Gagarina i Zaolziańskiej Piotr T. lat 22 potrącony został przodem „Fiata" doznając złamania obu nóg.

● Godz. 20.30 — Na skrzyżowaniu Lutomierskiej i Czarnkowskiej Daniela R. wbiegła na jezdnię i potrącona została przez „Fiata 126p". Piesza doznała wstrząśnienia mózgu oraz ogólnych potłuczeń.

SOBOTA — 12 MARCA

● Godz. 2.00 — Na ul. Traktorowej nietrzeźwy kierowca samochodu „Renault" Marek S. uderzył w słup. Pasażer Krzysztof Z. doznał w wypadku ran ciętych głowy i przebywa w szpitalu.

● Godz. 10.30 — Na ul. Rewolucji 1905 r. Katarzyna F. lat 10 wybiegła zza stojącego autobusu i potrącona została bokiem „Fiata". Dziewczynka doznała obrażeń i przebywa w szpitalu.

● Godz. 13.30 — Na ul. Aleksandrowskiej motorniczy tramwaju 25/1 przytrzasnął nogę wysiadającej z wagonu Mariannie M. lat 64. Noga została złamana.

● Godz. 14.10 — Na ul. Zgierskiej kierowca „Fiata 126p" Jacek G. uderzył w tył zaparkowanego „Moskwicza". Jadące „maluchem" dwie osoby doznały obrażeń. W szpitalu przebywa Irena M. lat 18, która doznała licznych ran ciętych twarzy i szyi.

● Godz. 20.00 — W Głownie nietrzeźwy motocyklista Zenon K. wjechał na krawężnik i upadł na jezdnię doznając obrażeń. Nieostrożny kierowca przebywa w szpitalu.

● Godz. 21.25 — W Malince gm. Zgierz n.n. kierowca jadąc motocyklem potrącił Józefa L. lat 60, który doznał urazów głowy i przebywa w szpitalu. Motocyklista zbiegł. Świadkowie tego wypadku proszeni są do WRD MO w Łodzi, ul. Wł. Bytomskiej 60, tel. 716-62.

NIEDZIELA — 13 MARCA

● Godz. 10.15 — W Zgierzu przy zbiegu ulic Piątkowska — Buczka rowerzysta Ignacy K. lat 75 spowodował zderzenie z „maluchem" doznając urazów głowy. (kl)

KARAMBOL JAK NA AUTOSTRADZIE SŁOŃCA

Tuż po północy w niedzielę na ul. Aleksandrowskiej przy wiadukcie miał miejsce karambol przypominając te z Autostrady Słońca. Rozpędzony samochód „Fiat 125p" LDF 9550 którym jechał Grzegorz K. uderzył w tył Fiata 125p" LDF 5527, ten wpadł na samochód LDF 5313, ten w „malucha" LDD 4582, a „maluch" na „Poloneza" LDT 4984. Kierowca jednego z „Fiatów" opatrzony został w szpitalu. Straty obliczane bardzo pobieżnie oszacowano na 700 tys. zł.

Czyżby ta „wielka motoryzacja" dotarła na nasze wioce? (kl)

Zasadzka w Libanie

W wyniku zasadzki zorganizowanej w niedzielę przez patriotów libańskich w południowej części Libanu na drodze łączącej Sajdę z Bejrutem 7 żołnierzy należących do izraelskiego patrolu wojskowego zostało rannych.

Do akcji zorganizowanej w okupowanej, południowej części Libanu przyznała się organizacja bojowników libańskiego narodowego ruchu oporu.

Sprawcy napadu na taksówkarza – w areszcie

Kilkakrotnie ostatnio dochodziło do napadów rabunkowych na kierowców taksówek. Także w Łodzi zanotowaliśmy nie tak dawno taką bestialską napaść, której efektem była śmierć człowieka po długich cierpieniach w szpitalu. Sprawców wspomnianego napadu po intensywnych poszukiwaniach udało się ująć aż w Legnicy. Przed kilkoma dniami znowu zanotowano napad na taksówkarza.

We wtorek, 8 marca około godz. 23, na postój przy ul. Bratysławskiej podjechał „Fiat 125p" — taxi" z numerem bocznym 3824. Oczekiwały tam 3 osoby. Do taksówki wsiadły dwie: kobieta i mężczyzna. Kierowca — Wojciech P. — stwierdził później, iż kobieta sprawiała wrażenie nietrzeźwej. Mężczyzna zajął miejsce obok taksówkarza i określił cel podróży: ulica Komfortowa na Rudzie.

Po drodze, już blisko celu, para zmieniła zamiar i zażądała jazdy na ul. Śląską. W rezultacie taksówkarz dojechał aż na Młynek. Kiedy kierowca zwalniał przy ul. Kowalszczyzny został nagle zaatakowany przez siedzącą z tyłu pasażerkę. Kobieta zarzuciła mu na szyję pętlę ze sznurka lub skórzanego rzemienia. Jednocześnie natarł na taksówkarza mężczyzna trzymający w ręku składany nóż z drewnianą rękojeścią. Napadnięty zauważył, iż kobieta również miała nóż — zwykły, stołowy.

Rozpoczęła się szamotanina. Po kilku próbach kierowca zdołał wyrwać się napastnikom, otworzyć drzwiczki wozu, wyskoczyć i uciec. Tamci natychmiast odjechali. Taksówkarz doznał szoku. Kiedy po kilkunastu minutach przyszedł do siebie, zatrzymał przejeżdżający autobus MPK i w ten sposób dotarł do centrum Łodzi. Natychmiast powiadomił o napadzie milicję.

Wszczęto intensywne działania operacyjne. Należało odnaleźć samochód i zidentyfikować sprawców napadu. Blokada arterii wylotowych oraz penetracja miasta doprowadziły już po 3 godzinach do odnalezienia taksówki. Wóz stał porzucony przy ul. Konstantynowskiej. Uszkodzenie instalacji elektrycznej uniemożliwiło napastnikom dalszą jazdę. Prawdopodobnie w wyniku szarpaniny wyrwany został taksometr i zniszczone radio. Brakowało natomiast: 1.100 zł, okularów słonecznych taksówkarza i kluczyków. Sprawcy napadu nadal pozostawali nieznani.

Poszkodowany kierowca podał dość dokładne rysopisy napastników. Wykorzystano te dane przy legitymowaniu podejrzanych osób. Kontrolowano lokale gastronomiczne, penetrowano meliny i dworce kolejowe. Następnego dnia ekspert z Komendy Wojewódzkiej MO w Łodzi sporządził na podstawie rysopisów portrety pamięciowe napastników. Pozwoliło to wyraźniej ukierunkować poszukiwania. W czwartek, 10 bm. wieczorem portrety pamięciowe ukazały się w lokalnym programie telewizyjnym.

Niemal natychmiast mieszkańcy Łodzi zaczęli przekazywać różne informacje. Dwie osoby podały dość dokładne dane. Po ich sprawdzeniu — jeszcze w czwartek przed północą — zatrzymano dwie podejrzane osoby, zamieszkałe przy ul. Bratysławskiej: 32-letnią Elżbietę K. i 27-letniego Andrzeja R. Oboje nigdzie nie pracują, a mężczyzna był już karany za kradzieże i włamania.

Andrzej R. miał przy sobie opisany wcześniej składany nóż z drewnianą rękojeścią, słoneczne okulary i kluczyki samochodowe. W wyniku konfrontacji taksówkarz bez wahania wskazał napastników. Rozpoznał także swoje okulary i kluczyki, które zresztą pasowały do odnalezionego samochodu. Zatrzymani i osadzeni w areszcie podejrzani nie przyznają się do dokonania napadu. Śledztwo, które prowadzi KD MO Łódź-Górna pod nadzorem Prokuratury Rejonowej dla tej dzielnicy trwa. (sk)

Cytrusy już w kraju

Do Portu Szczecińskiego zawinął (13 bm.) chłodnicowiec Polskich Linii Oceanicznych m/s „Dzieci Polskie", który przywiózł 2730 ton cytryn i pomarańcz przeznaczonych na przedświąteczne zaopatrzenie kraju. Nie jest to pierwsza w tym roku przesyłka cytrusów do Szczecińskiego Portu. Przed kilkoma zaledwie dniami dokerzy szczecińscy zakończyli rozładunek 2,6 tys. ton cytrusów innego chłodnicowca PLO m/s „Kosynier Gdyński". W najbliższym czasie spodziewane są dalsze statki z kubańskimi owocami. (PAP)

200 tys. ton owsa na opał w Szwecji

Państwowo-prywatna centrala handlu zbożem w Szwecji postanowiła przeznaczyć 200 tys. ton owsa — czyli blisko 15 proc. zeszłorocznych zbiorów — na paliwo w elektrociepłowniach miejskich. Uzasadnienie: niemożność uzyskania opłacalnych cen ani w kraju, ani na rynkach światowych.

Wiadomość przekazana przez miejscową prasę wywołała wielkie poruszenie i protesty społeczeństwa. Między innymi zabrał publicznie głos przewodniczący młodzieżowej organizacji partii liberalnej, Peter Oern oświadczając: przeznaczanie takiej ilości zboża na ogrzewanie domów jest w najwyższym stopniu gorszące i niemoralne w sytuacji, gdy 40 tys dzieci w krajach Trzeciego Świata umiera codziennie z głodu.

Jak dotychczas krytyka nie odniosła żadnego skutku.

Redaktor depeszowy: ZOFIA GUTMANOWA

Redaktor techniczny: JERZY KLIMA

Rodzina nie pieści

(Rozmowa z doc. dr hab. Marią Ziemską, kierownikiem Zakładu Psychospołecznych Badań nad Rodziną Instytutu Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji Uniwersytetu Warszawskiego).

— Pani docent! W odczuciu społecznym istnieje ogromne zapotrzebowanie na poradnictwo rodzinne. Ludzie jednak bezskutecznie szukają specjalistów, którzy umieliby pomóc w rozwikłaniu konfliktów małżeńskich, skutecznie radzić w kłopotach z dziećmi...

— Poradnictwem rodzinnym w praktyce zajmują się ośrodki konsultacyjno-diagnostyczne przy sądach. Jest ich w kraju 49. Sporadycznie tą problematyką zajmują się poradnie zawodowo-wychowawcze, czy nieliczne przedmałżeńskie poradnie Towarzystwa Rozwoju Rodziny. Jeśli do tego dodać również nieliczne punkty poradnictwa rodzinnego organizowane przez Ligę Kobiet — da to obraz dość dowolnego tworzenia profilaktyki i terapii rodzinnej. Nie istnieją w Polsce poradnie, które całościowo zajmowałyby się problemami rodziny. Troska o trwałość rodziny zaczyna się w momencie narastania sytuacji konfliktowych, kiedy małżeństwo ucieka już od dialogu ze sobą. Tymczasem doświadczenia choćby ośrodków konsultacyjnych w sądach świadczą najwymowniej, jak potrzebne byłoby poradnictwo rodzinne w sensie profilaktyki, jak konieczne są bardziej codzienne kontakty z doradcą rodzinnym, specjalistą leczącym zakłócenia stosunków rodzinnych w ich dniu powszednim, a nie interweniującym dopiero wtedy, gdy skonfliktowane małżeństwo wnosi sprawę o rozwód.

— Pozornie zdrowe stadło, nie obnoszące się ze swymi problemami na zewnątrz, przeżywa okresowe kryzysy: np. trudności wychowawcze z dzieckiem. Czy dla specjalisty może to być także zapowiedzią rozleglejszego konfliktu?

— Tak, ponieważ problemy z dzieckiem są zazwyczaj sygnałem zaburzonych stosunków interpersonalnych w rodzinie, lub niewłaściwego kontaktu między rodzicami a dzieckiem. Kłopotliwe dziecko to skutek określonych sytuacji między dorosłymi, a nie przyczyna. W każdym bądź razie jest to ten właśnie moment, w którym absolutnie konieczna jest konsultacja u specjalisty. Zrozumiałe, że na etapie wstępnych konfliktów niezręcznie wybierać się po radę do ośrodków przy sądach lub poradni wychowawczo-zawodowej. A jest to właśnie okres, w którym można bardzo dużo zdziałać dla konsolidacji małżeństwa.

— Co najczęściej bywa przyczyną konfliktów we współczesnej rodzinie?

— Przechodzenie z jednej fazy życia do następnej. Pierwszą będzie dostosowanie się na starcie małżeńskim do roli żony i męża. W literaturze mówi się o miodowym miesiącu, a jest to na ogół dość trudny i dość długi okres dopasowywania się. Próg następny to przyjście na świat potomstwa i pełnienie w związku z tym po raz pierwszy przez małżonków roli matki i ojca. Mężczyzna niedojrzały emocjonalnie nie znosi niewygody, braku zainteresowania nim — może to wywoływać potężne scysje, zakończone nawet odejściem mężczyzny. Dziecko idzie do szkoły, dojrzewa, wychodzi z domu. Te zjawiska mogą stanowić nowe problemy, sytuacje trudne w życiu rodziny. Także stawanie się teściem, dziadkiem to dla wielu ludzi powody do frustracji czy konfliktowych sytuacji. Zdarzają się także losowe sytuacje kryzysowe, dramatyczne, czasem wręcz tragiczne: urodzenie dziecka upośledzonego, śmierć jednego z członków rodziny, wejście w kolizję z prawem, zmiana sytuacji materialnej — nagłe pogorszenie, ale i fortuna może być przyczyną konfliktów.

Doradca rodziny, a może nim być specjalnie przeszkolony psycholog, socjolog, pedagog, czy psychiatra — to specjaliści, z którymi powinien szukać kontaktu człowiek zagubiony wśród codziennych zmagań z losem.

— W swoich publikacjach używa pani terminu: rodzina problemowa.

— Sądzę, że to określenie jest najstosowniejszą definicją w odniesieniu do małżeństwa borykającego się z chwilowymi konfliktami. Pojęcie choroby bowiem związane jest z pojęciem patologii, a to określenie bywa stosowane wobec rodzin alkoholików, narkomanów, przestępców. Rodzinę problemową zaś rozumiem w dwóch znaczeniach: społecznym i psychologicznym. Pierwsze — to rodziny niepełne, te, które stanowią problem ze względu na częstość ich występowania, rodziny z dużą liczbą potomstwa, rodziny osób niesprawnych psychicznie lub fizycznie, czy też wykazujących dewiacyjne zachowanie. Drugie — to rodziny, które znalazły się w trudnej sytuacji, zdają sobie jednak z niej sprawę i szukają sposobu jej rozwiązania.

— Skoro w naszej rzeczywistości trudno o usługę terapeutyczną u specjalisty doradcy rodzinnego, to może można stosować samoleczenie z problemów domowych?

— To trudne pytanie. Gdyby współczesna rodzina była tradycyjna, wielopokoleniowa, rada byłaby prostsza — odwołanie się do rodzinnego autorytetu człowieka cieszącego się szczególnym szacunkiem reszty rodziny. Widzenie problemów z boku jest wszakże zawsze bardziej obiektywne niż emocjonalne traktowanie przeżywanego właśnie konfliktu przez współmałżonków. Ale skoro realia są takie a nie inne i większość problemów trzeba rozwiązywać korzystając z podpowiedzi własnej intuicji czy świadomości, to proponowałabym unikać nastawienia: „ja mam rację, cała wina leży po stronie partnera"; nie ulegać przekonaniu, że ta druga strona jest w dobrej sytuacji. Empatia, czyli zdolność wczuwania się w stany drugiego człowieka, może okazać się tu bardzo pomocna.

Niezwykle utrudnia życie brak zrozumienia i porozumienia w drobnych sprawach. Warto czasem więc tworzyć stosowne sytuacje, żeby wyjaśnić i te wielkie i te małe sprawy, oświetlić sobie wzajemnie różne punkty widzenia. Rozmowy zaś zaczynające się burzliwie starać się wyciszać. Tzw. pretensje omawiać spokojnie. Pamiętać, że życzliwość budzi życzliwość. Gdzie tworzy się klimat aprobaty, tam przecież chętniej się przebywa.

Rozmawiała: **ANNA DĄBROWSKA**

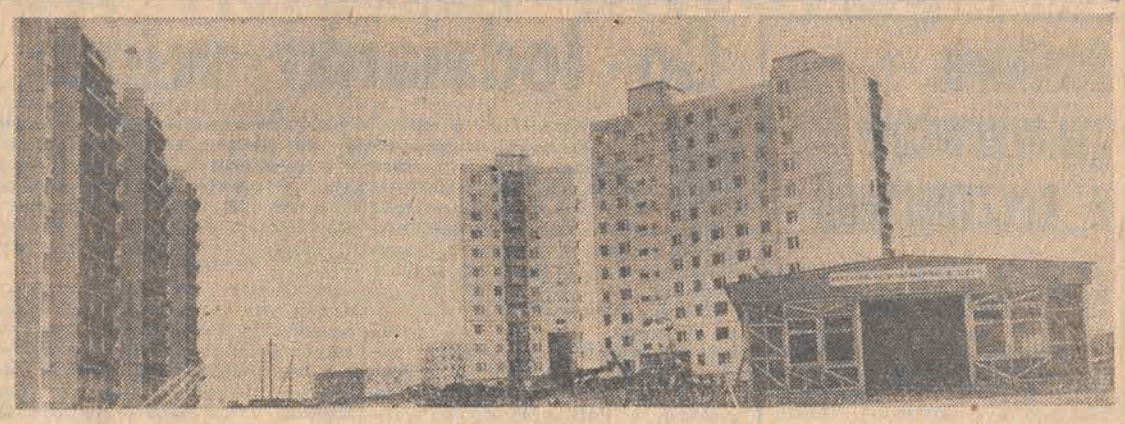

MIESZKANIE — DOBRO SOCJALNE

W jednym z ostatnich numerów tygodnika „Veto" — wiadomość tyleż szokująca, co denerwująca: w Warszawie metr kwadratowy powierzchni mieszkalnej na czarnym rynku osiągnął cenę 100 tysięcy złotych. Oczywiście, że nie każdego, ale bardzo dobrego, dużego mieszkania z wszystkimi wygodami, w doskonałym punkcie, a więc prawdopodobnie z ostatnich lat przedwojennych. Przypomnijmy sobie jednak, że spółdzielcze mieszkania sprzedawane za dolary osiągały cenę 220—250 dolarów za metr. Jeśli weźmiemy jako podstawę przeliczenia kurs czarnorynkowy, to także wypada około 100 tys. zł...

Dawać czy sprzedawać

Mieszkanie jest towarem, i to towarem nader atrakcyjnym i wyjątkowo deficytowym. Z posiadania samochodu można zrezygnować, ale z mieszkania w żadnym wypadku. Jest więc artykułem absolutnie niezbędnym. Cena wymieniona przez „Veto" burzy krew w żyłach, ale patrząc na to zimno, można tylko wzruszyć ramionami i powiedzieć: jest to cena równowagi rynkowej. I w końcu jeśli kogoś stać, to czemu nie... Ale z drugiej strony — mimo że nie każde mieszkanie kosztuje 100 tys. złotych za metr (w Łodzi jeszcze o takich cenach czarnorynkowych na szczęście nie słyszałam) — to zapytajmy: kogo z pensji (i to w wieku, kiedy mieszkanie powinno się kupować, a więc przed trzydziestką) na to stać? Po cenach równowagi, oczywiście.

Mieszkanie sprzedawane przez kwaterunek kosztuje od 22 do 26 tys. zł za metr. Zaznaczmy jednak, by nie było wątpliwości, że aby to mieszkanie w kwaterunku kupić, trzeba w nim mieszkać. Niejako już je mieć.

Mieszkanie w naszych obecnych warunkach nie może więc być towarem. Chyba, że bardzo optymistycznie potraktujemy tezę podstawową reformy gospodarczej, której intencją jest racjonalizacja gospodarki. Teza ta doprowadziłaby w konsekwencji do tego, że naszą gospodarkę regulowałby pieniądz. Mieszkanie wówczas stałoby się towarem... Gdyby logiczne to rozumowanie wprowadzić już teraz, okazałoby się, że w spółdzielczości mieszkaniowej koszt eksploatacji jednego metra kwadratowego powierzchni mieszkalnej, jeśli do tej kalkulacji doliczylibyśmy zwrot kapitału na budowę, oprocentowanie kredytu, remonty itd. — osiągnąłby 150 zł. Czynsz za przeciętne M-3 wynosiłby zatem 7.500 zł. Ukształtowany do tej pory poziom dochodów ludności uniemożliwia pokrywanie kosztów mieszkania z tegoż dochodu.

Mieszkanie nie może w tej sytuacji — przy naszych płacach — być towarem. By obywatelowi pomóc pokrywać koszty jego eksploatacji, musi więc być interwencja z zewnątrz. Czyja? Oczywiście państwa.

Mieszkanie przestaje być towarem, a staje się dobrem socjalnym, zdobyczą socjalną likwidującą nierówność i niesprawiedliwość, realizującą postulaty wysuwane przez wiele partii politycznych we wszystkich krajach naszego bloku i nie tylko. Tak też postąpiono po wojnie. Za fikcyjne czynsze — czysto symboliczne — przy określeniu niskiego standardu powierzchniowego, podzielono istniejące mieszkaniowe zasoby. Można tu wtrącić — ale tylko wtrącić, bo rozdział to zupełnie inna sprawa — czy podzielono równo i sprawiedliwie. Dojdziemy bowiem do tematu: co to jest sprawiedliwość społeczna, a jest to temat antagonizujący społeczeństwo. Komu bardziej przysługuje mieszkanie? Temu, kto w wieku lat osiemnastu założył rodzinę, nie zdobył zawodu i z własnej winy jest w niedostatku, czy też powiedzmy lekarzowi przed trzydziestką, który skończył studia i też ma rodzinę? Zdania są podzielone. Ja osobiście uważam, że skoro każdy ma równe szanse startu — a cokolwiek byśmy powiedzieli, te szanse równego startu w dużym stopniu istnieją — to sam odpowiada za to, co z tymi swoimi szansami zrobił. Inaczej mówiąc, egalitaryzm — tak, ale na starcie, a nie na mecie...

Wróćmy jednak do naszych mieszkań — dobra socjalnego. Nie ma kraju, gdzie państwo nie dokładałoby do mieszkań w tej czy w innej formie. W Polsce zasoby są daleko mniejsze od zapotrzebowania na nie. Problem: komu to mieszkanie dać, jest rozwiązywany administracyjnie i — jak to zawsze bywa — obok równych są „równiejsi".

W ciągu 35 lat popełniono w polityce mieszkaniowej wiele niekonsekwencji. Już w latach pięćdziesiątych mieszkanie zaczęło nabierać cech towaru, w latach sześćdziesiątych zaczęto mówić o konieczności partycypacji ludności w budowie mieszkań. W wyniku tego w latach 1960—70 ludność złożyła miliardowe oszczędności w spółdzielczości mieszkaniowej. Niestety, budownictwa mieszkaniowego to nie przyśpieszyło na tyle, by nie doszło do dzisiejszego kryzysu mieszkaniowego. Tutaj też zabrakło konsekwencji. Miliardy w kasach spółdzielczych, to jedna sprawa, a zamiana ich w materiały — druga. Z banknotów mieszkań się nie wzniesie. W polityce mieszkaniowej, w gospodarce nakazowo-rozdzielczej zabrakło wówczas konsekwencji — pieniędzy nie zmieniono w materiały...

Spółdzielczość mieszkaniowa (powstała przed wojną, gdy mieszkanie było towarem) padła ofiarą polityki traktującej mieszkania jako dobro socjalne. Uczyniono bowiem, spółdzielczość, drogą likwidacji budownictwa komunalnego, jedynym inwestorem budownictwa mieszkaniowego. Mało, zaczęto jej mieszkania poza nią dzielić. Brak konsekwencji dotyczy zresztą nie tylko stosunku do budownictwa spółdzielczego. Sprzedawanie mieszkań kwaterunkowych — w swoim czasie za cenę bardzo odległą od ceny realnej, a po ostatniej podwyżce zaledwie do niej zbliżonej — jest także niekonsekwencją. Z mieszkania — dobra społecznego — robi się towar, uszczuplając zasoby.

Przypominanie niekonsekwencji, wypominanie niesprawiedliwości przy rozdziale, niewiele da. Rzecz w tym, by obecnej dyskusji na tematy budownictwa mieszkaniowego nie sprowadzić do tego, jak mieszkania dzielić. Przypominanie tych niekonsekwencji powinno jednak przyczynić się do tego, by wreszcie opracowano jednolitą politykę mieszkaniową i — co istotne — realizowano ją, a nie zmieniano w zależności od nastroju chwili.

Najważniejsza w tej chwili jest budowa mieszkań. Oczywiście, z dużą partycypacją społeczeństwa, ale bez wmawiania młodzieży, że jest ona w stanie sama wybudować sobie domki jednorodzinne. Gdyby trudność polegała na braku rąk do pracy, rzecz byłaby możliwa. Rąk do pracy jednak nie brak, są one tylko mało wykorzystywane. Zasadnicza przeszkoda, przez którą trudno przeskoczyć — to brak materiałów budowlanych. Nieprzyzwoite wydaje mi się także podkreślanie, jakie to możliwości kredytowe otwiera się przed budującymi sobie domki indywidualne. One także są ograniczone i gdyby każdy z 200 tysięcy indywidualnych budowniczych w kraju (a tyle jest aktualnie rozpoczętych domków) po kredyt sięgał, to kredytu starczyłoby dla jednej czwartej...

Polityka mieszkaniowa w naszym kraju jest niejasna, zagmatwana. Wybuchające co kilka lat dyskusje na temat budownictwa mieszkaniowego wywierają skutki znikome, nieproporcjonalne do rozwoju mieszkalnictwa i w końcu podstawowy temat: jak naprawdę zwiększyć liczbę mieszkań — pozostaje na uboczu. Łatwiej przychodzą nam dyskusje jak dzielić, aniżeli co zrobić by było co dzielić. Mocniejsi jesteśmy w dzieleniu niż w wypracowywaniu wartości.

Reforma? Oczywiście, ale jak wykazuje życie, ma ona tyluż zwolenników co przeciwników. I czas, kiedy pieniądz w większym stopniu będzie regulował rynkiem, wydaje się jeszcze odległy...

ALINA PONIATOWSKA

PRAWO I ŻYCIE

ZAOSTRZANIE RYGORÓW KARNYCH

W sprawozdaniach z konferencji prasowych w Urzędzie Rady Ministrów przedstawiłam niedawno pełny chyba, chociaż skrótowy wizerunek różnych form spekulacji — na dowód, że jest ona generalnie rozpoznana przez wszelkie jednostki kontroli zewnętrznej, a także przez organa ścigania. Pozostała jednak kwestia najistotniejsza: skoro tak dobrze wszystko wiemy, to dlaczego spekulacja kwitnie i nie można jej opanować? Jak ten fakt tłumaczyć w odniesieniu do specjalnej ustawy przeciwspekulacyjnej i odpowiednich artykułów kodeksu karnego? Czyżby była to broń mało skuteczna, czy też może jej stosowanie jest nieco ograniczone?

KARY I „KARY"

Społeczeństwo domaga się surowych kar w stosunku do osobników winnych ograbiania i tak chudego rynku okradania ludzi ciężko i uczciwie pracujących, pozbawiania ich szansy nabycia potrzebnych a deficytowych artykułów. I społeczeństwo ma rację. Aczkolwiek taka forma walki ma charakter leczenia objawowego a nie przyczynowego, to póki nie dojdzie do jakiej takiej równowagi gospodarczej i rynkowej — trzeba walczyć taką bronią, jaką się ma. Zresztą ustawa antyspekulacyjna powstała w dobie kryzysu w tym właśnie celu.

A kary powinny być surowe. Co do tego organa ścigania zgodne są ze społecznym zdaniem. Świadectwem tego jest duża liczba prokuratorskich rewizji, zaskarżających zbyt niskie wymiary kar. I to nie tylko w odniesieniu do spekulantów, choć do nich przede wszystkim. Pamiętać należy, że to przestępcze zjawisko rozpleniło się niebywale i jeśli w roku 1981 — niejako na starcie — ujawniono 5.700 przestępstw spekulacyjnych, to w 1982 r. już prawie 15 tys. A ile pozostało nie ujawnionych?...

STANOWISKO PROKURATURY

Prokuratorzy złożyli prawie 12 tys. rewizji od wyroków w 1982 r. Uwzględniono 60 proc. (nie wszystkie jeszcze zostały rozpoznane) — o blisko 50 proc. więcej niż w 1981 r. Najistotniejszym problemem — zdaniem Prokuratury Generalnej — jest stosowanie właściwej represji sądowej. Wyroki nie odpowiadające potrzebie stosowania surowej represji karnej za przestępstwa spekulacyjne (i finansowe) będą zaskarżane przez prokuratorów w drodze rewizji zwykłych, a w razie potrzeby — w drodze rewizji nadzwyczajnej prokuratora generalnego PRL.

Stosowane będzie łączenie represji karnej z innymi środkami prawnymi. Należą do nich m. in. przepisy prawa cywilnego. Będzie więc inspirowane wnoszenie powództw o odszkodowania na rzecz poszkodowanych przedsiębiorstw, a także na rzecz osób prywatnych. Kilka lat temu urząd prokuratorski stosował często tzw. powództwa adhezyjne, m. in. na rzecz osób poszkodowanych przez przestępstwa chuligańskie. Ta praktyka wraca w szerszym wymiarze. Wykorzystywane będą też przepisy prawa pracy. Czy wiele zakładów je wykorzystuje celem dyscyplinowania funkcjonowania jednostki? Odpowiedzialność służbowa, dyscyplinarna, zdjęcie ze stanowiska — to są przecież formy represji będące w dyspozycji kierownictw przedsiębiorstw i instytucji. Istnieje też prawo podatkowe — również słabo wykorzystywane. Prokuratura chce stworzyć kompleksowy system praktycznego współdziałania wszystkich form aktów prawnych. Zapowiada się również stosowanie w szerszym stopniu aresztu tymczasowego wobec podejrzanych w przypadkach poważnych przestępstw. A najważniejsze, to ujawnianie sprawców i szybkie stawianie ich przed sądem. **Tryb doraźny będzie utrzymany i bezwzględnie wykorzystywany wobec sprawców przestępstw spekulacyjnych i gospodarczych. Szybkość, surowość i prawomocność kar jest nieodzowna.** Prokuratura obejmie specjalnym nadzorem wszystkie dochodzenia prowadzone w tych sprawach by przyspieszyć przebieg śledztw i zapewnić pełną sprawność w działaniu.

Pozostaje jeszcze wzmocnienie działania w prokuratorskiej kontroli przestrzegania prawa. Jak wiadomo, podlegają jej organa administracyjne, ich agendy i wszystkie jednostki gospodarcze. Wyniki takiej kontroli w przypadkach omijania obowiązujących przepisów i aktów prawnych mogą być brzemienne w skutki karne.

Zapowiada się pełną i szybką informację o wynikach działania organów ścigania przez środki masowego przekazu, co będzie miało z jednej strony znaczenie na rzecz mobilizacji społeczeństwa i przekonania go o ochronie interesów jego i państwa, jak — z drugiej strony — znaczenie ostrzegawcze wobec potencjalnych przestępców, którzy nie wiadomo z jakich racji wierzą w bezkarność popełniając przestępstwa.

STANOWISKO WYMIARU SPRAWIEDLIWOŚCI

Prawnicy-profesjonaliści przestrzegają przed stosowaniem ostrej polityki karnej, wychodząc z założenia, że np. długoterminowe pozbawienie wolności wcale nie daje efektów resocjalizacyjnych. Ale też profesjonaliści nie wymyślili innych form resocjalizacji, a szersze stosowanie kar ograniczania wolności wywołało nowe trudności w ich egzekwowaniu, bo powstaje problem: kto ma nadzorować przy pracy w sobotę i niedzielę takich delikwentów skierowanych np. do pracy przy odśnieżaniu miasta?

Nie ulega wątpliwości, że w stosowaniu kary bezwzględnego pozbawienia wolności rygoryzm osłabł. Świadectwem tego jest liczba osób przebywających w zakładach karnych — 81 tysięcy (w tym 57 tys. prawomocnie skazanych), podczas gdy w 1981 r. było ich 100 tys.

W 1981 r. sądy skazały za przestępstwa spekulacyjne 4.665 osób, w tym tylko 4,2 proc. na bezwzględną karę pozbawienia wolności. W zeszłym roku skazanych było prawie 10 tys. i tylko w stosunku do 4,1 proc. zastosowano taką karę. Nikt nie przypuszczał pewnie, że spekulacja przyjmie tak rozległe i wartościowo olbrzymie formy i okaże się, że trzeba nowelizować ustawę i wprowadzać nowe uregulowania karno-materialne i karno-procesowe. Podniesiono m. in. karę samoistnej grzywny od 5 do 100 tys. zł (przedtem od 500 zł do 25 tys.).

ZOFIA TARNOWSKA

W celu dokonania korekty niektórych wadliwych orzeczeń sądowych wnoszone są przez ministra sprawiedliwości rewizje nadzwyczajne od prawomocnych wyrobów (104 na niekorzyść 126 skazanych w 1982 r., w tym 45 kierowników sklepów lub zastępców). Rewizje miały na celu nie tylko skorygowanie nie dostosowanych do sytuacji społeczno-gospodarczej orzeczeń w konkretnych sprawach, lecz także **ukształtowanie całości orzecznictwa sądowego w sprawach o przestępstwa spekulacyjne.**

Minister sprawiedliwości wydał rozporządzenie wykonawcze wprowadzające obowiązek rejestracji orzeczeń o ukaraniu za wykroczenia. Rejestracja pozwala ujawniać przypadki powtórnego dopuszczenia się tego samego czynu i wówczas traktowany jest on jako **przestępstwo piętnowane surowszą karą.**

Nie mamy więc teraz braków w stanie prawnym dla skutecznej walki ze spekulacją, która to skuteczność zależy także od prawidłowego postępowania sądowego zakończonego trafnym orzeczeniem, **odpowiadającym poczuciu sprawiedliwości społecznej.**

•FAKTY • WYDARZENIA • FAKTY•

Spotkanie związkowców z prezydentami

W zeszły piątek, w siedzibie zespołu informacyjno-doradczego d.s. związków zawodowych doszło do spotkania kilkudziesięciu przedstawicieli powstałych już organizacji związkowych z zakładów przemysłu lekkiego z prezydentem Łodzi — Józefem Niewiadomskim oraz wiceprezydentem — Jerzym Łapińskim. Było to pierwsze tego typu spotkanie, poniekąd więc zrozumiały jest fakt, iż nie miało ono jednego, ściśle określonego tematu. Prezydentom zadano dziesiątki pytań i podzielono się wieloma wątpliwościami. Najwięcej z nich dotyczyło handlu, komunikacji, a także sfery zjawisk, które irytują i obrażają poczucie sprawiedliwości społecznej ludzi zatrudnionych w fabrykach.

O niektórych, z poruszanych na spotkaniu, problemach napiszemy szerzej w kolejnej rubryce „Informatora związkowego". (brz)

Co łodzianki włożą na stopy?

Na wystawach sklepów obuwniczych, a także na ich półkach łodzianki widzą przede wszystkim różnego rodzaju półbuty, najczęściej w kolorach brąz, czarnym i beżowym. Stoją też kozaki, np. jugosłowiańskie, których jest sporo, ale nie wszystkie grzeszą urodą, a cena ich jest wysoka nie zróżnicowana. Łodzianki oglądają, przymierzają decydując się niezbyt szybko z realizacją kuponów, które jak wiadomo należy wykorzystać do końca marca.

A czego możemy się spodziewać na początku kwietnia? — pytamy **Grzegorza Podczaskiego**, zastępcę dyrektora „Otexu". Dyrektor po ostatnim swoim pobycie na giełdzie w Poznaniu ocenia ją raczej korzystnie. W sumie na II kwartał br. dla Łodzi zakontraktowano 200 tys. par butów różnych rodzajów i ta liczba zapowiada zwiększone dostawy. 80 tys. par to obuwie letnie, a reszta przeznaczona jest do chodzenia przez cały rok. W kwietniu będzie następna giełda, na której zakupy dotyczyć będą III kwartału. Handlowcy zdążyli się już zorientować, że letnia kolekcja pod względem wzornictwa będzie tylko poprawna, bez rewelacji. Producenci stawiają głównie na ilość i funkcjonalność obuwia. Nasze panie mogą się spodziewać obuwia przede wszystkim ze „Skogaru", „Syreny" oraz z Oleśnicy. Będą to między innymi tzw. galanterki, różne pantofelki wykonane z pasków, na obcasach nie tylko wysokich ale także niskich wygodnych. Kolory — to beże, brązy, ale także pastele, czerwienie, biele itp. Oczekiwana jest też pewna liczba obuwia z importu, głównie z Czechosłowacji, Węgier i Jugosławii. Nie powinno zabraknąć obuwia tekstylnego oraz z tekstylgumy. Propozycje na najbliższy nowy sezon ukażą się na przełomie marca i kwietnia. Na pytanie, czy wystarczy obuwia na lato — dyr. Podczaski odpowiada, że jeśli przemysł wywiąże się ze swych przyrzeczeń — na pewno tak. Natomiast na następną zimę handlowcy chcieliby mieć koniecznie większą liczbę obuwia sezonowego, a więc kozaków i botków. Tej zimy sprzedano ich dotychczas około 80 tys. par, a przecież bywało, że oferta zimowa w przeszłości dotyczyła 100—110 tys. par i też nie była wystarczająca. (k)

OD JUTRA

Wymiana torów na pl. Wolności

Tegoroczna zima sprzyja drogowcom. Ze sprzyjającej aury już od jutra skorzystają brygady torowe MPK, które rozpoczną na pl. Wolności wymianę torów i rozjazdów. Pracę zaplanowano tak, by roboty przygotowawcze odbywały się w dzień, a zasadnicze — nocą. Dzięki temu nie zachodzi potrzeba ograniczania ruchu na tym ruchliwym węźle tramwajowym. Zgromadzono już także odpowiednie materiały. Wszystko wskazuje na to, że prace te zakończone zostaną do ostatniego kwietnia. Wymiana torów na pl. Wolności jest sprawą bardzo palącą, jako że nie robiono tam nic od ponad 8 lat, stąd stan ich przedstawiał wiele do życzenia.

Również od jutra rozpoczną się prace związane z kontynuacją przebudowy torowiska na ul. Promińskiego. Tutaj pracować będą brygady Przedsiębiorstwa Budownictwa Kolejowego. Natomiast bez przerwy prowadzone są przez MPK roboty na ul. Armii Czerwonej od ul. Promińskiego do torów PKP. W tym roku zostaną one zakończone.

Od maja brygady MPK wspólnie z Kombinatem Robót Drogowych rozpoczną prace związane z wymianą torów na ul. Limanowskiego między ul. Klonową i Zachodnią. Jest to bardzo zniszczony odcinek torów, co wymaga jak najszybszej ich wymiany. Nie wiadomo jednak, czy w roku bieżącym prace te zostaną zakończone.

Równie poważnym przedsięwzięciem będzie kompletna wymiana torów łącznie z podbudową na ul. Łagiewnickiej od ul. Dolnej do ul. Julianowskiej. Prace te przeprowadzone będą w lipcu i sierpniu.

Nadal też kończyć się będzie roboty torowe na ul. Zgierskiej od Helenówka do ul. Niezapominajek.

Na te i inne jeszcze prace przy remoncie i wymianie torowisk MPK ma częściowo już zgromadzone oraz zapewnione 1600 ton szyn z Huty „Katowice". Problem terminowego wykonania tych robót nie leży więc w materiałach, a w ludziach. MPK jak co roku liczy na wojsko, które w sposób niezwykle istotny pomaga temu przedsiębiorstwu. Jeżeli pomocy tej nie będzie — co podkreślił w rozmowie z nami zast. dyr. MPK mgr inż. **Lucjan Grzelakowski** — nie będzie mowy nie tylko o wykonaniu zaplanowanych robót, ale nawet o pracach zapobiegawczych dewastacji torowisk. Wiąże się to oczywiście z konsekwencjami dla podróżnych w postaci pogorszenia się warunków jazdy i zmniejszenia szybkości tramwajów. (s)

Dni Kultury Mongolskiej w Łodzi

Z okazji Dni Kultury Mongolskiej w Łodzi, przebywał w piątek w naszym mieście, ambasador pełnomocny Mongolskiej Republiki Ludowej w Warszawie — S. SOSORBARAM wraz z osobami towarzyszącymi, wśród nich był przewodniczący Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Mongolskiej — W. BEK.

Goście zwiedzili przed południem zakłady „Fonica". Następnie obejrzeli zorganizowaną z okazji dni wystawę w Muzeum Miasta.

Na wystawie tej (która będzie czynna codziennie w godz. 10—16 do 20 marca), obejrzeć można barwne fotogramy ilustrujące wszelkie przejawy życia współczesnej Mongolii. Do najbardziej interesujących eksponatów należą wypożyczone z Muzeum Azji i Pacyfiku malowidła, posążki z brązu, naczynia kultowe, instrumenty muzyczne i rzeźby drewniane.

Po otwarciu wystawy, prof. T. KISIELIŃSKI wygłosił prelekcję o przyrodzie Mongolii, a kustosz Muzeum Azji i Pacyfiku A. LATUSEK zaprezentował grę na starym mongolskim instrumencie. Odbył się także koncert w wykonaniu artystek mongolskich. W programie — Chopin i utwory mongolskie.

Po imprezie w Muzeum Miasta, goście nasi zostali podjęci przez członka Biura Politycznego, I sekretarza KŁ — T. CZECHOWICZA i prezydenta m. Łodzi — J. NIEWIADOMSKIEGO. (p)

Związek Obrony Konsumentów o złej jakości masła

W styczniu i lutym — o czym informowaliśmy — w łódzkich sklepach często sprzedawano masło nieświeże. Mimo pewnej poprawy w marcu nadal od czasu do czasu otrzymujemy sygnały, że sprzedawane w różnych placówkach masło nie jest pierwszej świeżości. Sprawą tą zajął się łódzki Związek Obrony Konsumentów, który w obszernym elaboracie, skierowanym m. in. do naszej redakcji poinformował nas o efektach swoich badań i postulatach, z jakimi to stowarzyszenie wystąpiło do WSS „Społem" w Łodzi.

Stwierdzono więc, że w styczniu i lutym wprowadzano do obrotu masło najgorszej jakości, przy najwyższej cenie za jedno opakowanie — 77 zł. Masło to było złożone w chłodni w październiku ub. roku. W ogóle nie produkowano masła „Delikatesowego" (musiało ono by być świeże), „Wyborowego" (tańsze) ani też „Kuchennego". W skali całego kraju uproszczono więc produkcję do — jednego tylko gatunku „Extra". Co gorsza, korzysta się tylko z masła z tzw. rotacji czyli złożonego w chłodni w ostatnich miesiącach 1982 r. Odbiega ono — zdaniem rzeczoznawców z ZOK — od norm jakościowych i to znacznie.

W sytuacji, kiedy konsument pozbawiony jest możliwości ustalenia świeżości masła, Federacja Konsumentów proponuje wprowadzenie tego przez oznaczanie partii wyrobu „datą ostatniej oceny". Jest ona dokonywana bezpośrednio przed wprowadzeniem masła do obrotu detalicznego. Stąd wiedząc, że od tego momentu masło „Extra" może być przechowywane i sprzedane w okresie 7 dni (w folii) i 5 (w pergaminie), łatwo sobie obliczyć czy kupowane masło jest stare czy świeże. Winien to właściwie czynić personel sklepów, ale i tam nie zawsze pracownicy mogą się zorientować jakiego dnia masło to zostało z chłodni wysłane.

Wnioski wysuwane przez Związek Obrony Konsumentów pod adresem „Społem" są następujące: niedopuszczanie przez służby jakościowe do sprzedaży masła „Extra" z wadami, przyjmowanie tylko takiego masła, którego termin przydatności do spożycia nie upływa nazajutrz po opuszczeniu hurtowni, ale przynajmniej z 3-dniowym wyprzedzeniem, wywieszenie w sklepach informacji na temat oznakowania i terminów przechowywania masła, oznaczanie poszczególnych dostaw datą ostatniej oceny, przechowywanie masła w sklepach wyłącznie w zamrażalnikach itp.

Zgadzamy się pod tym względem ze stanowiskiem Związku Obrony Konsumentów. Proponujemy jeszcze jak najszybsze wprowadzanie oznaczania wyrobów mleczarskich nazwą zakładu który je wyprodukował. Będzie wreszcie wiadomo, kogo za złą jakość rozliczyć.

A swoją drogą — ciekawe, co robią wszelkie służby jakościowe zarówno w WZSM jak i „Społem"? U nich podobno masło zawsze jest świeże, tylko jak kupujemy je w sklepie, to zdąży się już zestarzeć. (ms)

DZIŚ

Sesja RN m. Łodzi

Dzisiaj odbędzie się XVII zwyczajna sesja Rady Narodowej Miasta Łodzi. Radni omawiać będą aktualne problemy dotyczące pomocy społecznej oraz zostaną poinformowani o stanie ładu, porządku i bezpieczeństwa publicznego. Obrady rozpoczną się o godz. 9 w sali posiedzeń RN m. Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 104.

Komunikat WKO

Na posiedzeniu w dniu 11 marca 1983 r., Wojewódzki Komitet Obrony pod przewodnictwem prezydenta m. Łodzi Józefa Niewiadomskiego zapoznał się z rezultatami rekrutacji kandydatów do wojskowego szkolnictwa zawodowego.

Do systematycznej pracy z dyrekcjami szkół ponadpodstawowych, które stanowią naturalną bazę rekrutacji, zobowiązany został Kurator Oświaty i Wychowania Urzędu Miasta.

Zobowiązano również Wojewódzką Komisję Koordynacyjną do systematycznej analizy wyników rekrutacji.

Z jej aktualnym stanem Wojewódzki Komitet Obrony winien być zapoznawany co najmniej raz na 2 miesiące.

WOJEWÓDZKI KOMITET OBRONY
w Łodzi

Łódź, dnia 11.03.1983 r.

CO GDZIE KIEDY

WAŻNE TELEFONY

Informacja PKO	731-82
Informacja o usługach	398-10
Informacja turystyczna	472-01
Informacja PKS	
Dworzec Centralny	265-86
Dworzec Północny	747-20
Informacja telefoniczna	93
Informacja służby zdrowia	615-19
Informacja handlowa	282-84
	613-63 (do godz. 18)
Informacja Pomocy Społecznej	56-41-70
Komenda Wojewódzka MO	677-22, 292-22
Pogotowie ciepłownicze	253-11
Pogotowie drogowe „Polmozbyt"	409-32
Pogotowie energetyczne:	
Rejon Łódź-Północ	334-31
Rejon Łódź-Południe	334-28
Rejon Pabianice	15-13-10
Rejon Zgierz	16-34-42
Rejon Oświetlenia Ulic	881-15
Pogotowie gazowe	395-85
Pogotowie MO	97
Pogotowie Ratunkowe	99
Pomoc drogowa PZMot.	52-81-10, 703-27
Straż Pożarna 98	666-11
Inżynier województwa	633-11
TELEFON ZAUFANIA	337-37

— czynny w godz. 15—7 rano. W dni wolne od pracy — całą dobę. Dla kobiet z ciążą problemową i sprawy rodzinne — 740-33 — w dni powszednie od godz. 12 do 22.

TEATRY

STOWARZYSZENIE TWÓRCÓW KULTURY „Scena Studio" (al. Kościuszki 33) godz. 19 „Hommage a Marek Hłasko"

ROZMAITOŚCI (Moniuszki 4a) godz. 16.30, 18.30, 20.30; „Gramy w ciemno".

Pozostałe teatry nieczynne

MUZEA

HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) godz. 11—17

POLSKIEJ WOJSKOWEJ SŁUŻBY ZDROWIA (Żeligowskiego 7) godz. 10—13

Pozostałe muzea nieczynne

WYSTAWY

GALERIA BAŁUCKA (Stary Rynek 2) godz. 11—18 grafika J. Rybarczyka

SALON SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ (Piotrkowska 88) godz. 11—18 — malarstwo M. Dawidziuka

OŚRODEK PROPAGANDY SZTUKI (Park Sienkiewicza) godz. 11—18 rysunki „Sztuka dla przeżycia"

* ▼ *

ZOO — codziennie od godz. 9 do 15.30 (kasa do godz. 14.30)

KINA

BAŁTYK — „1941" — USA od lat 15 godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

IWANOWO — „Komandosi z Navarony" ang. od lat 15 godz. 14.30, 17, 19.30

POLONIA — „Karate po polsku" pol od lat 18 godz. 10 12, 14 16 18 20

PRZEDWIOŚNIE — Uroczysta premiera filmu — „Czerwone węże" prod. pol. z udziałem realizatorów — godz. 18; „Żandarm na emeryturze" fr. od lat 12 godz. 10, 12.15, 15

WŁÓKNIARZ — „Parszywa dwunastka" USA od lat 18, godz. 10 19, „Muppety jadą do Hollywood" ang. b.o. godz. 13, 15, 17

WOLNOŚĆ — nieczynne

WISŁA — „Serce Tyrana, czyli Boccacio na Węgrzech" wł.-węg. (tylko dla dorosłych) godz. 10, 12.15, 15, 17.15 19.30

ZACHĘTA — „Danton" pol.-fr. od lat 15 godz. 10 13 16 19

STUDIO — Reżyser Henryk Kluba: — „Słońce wschodzi raz na dzień" pol. od lat 15 godz. 17.15, 19.15

STYLOWY — Jan Himilsbach — osobliwa postać filmu polskiego. — „Nie zaznasz spokoju" pol. od lat 18 godz 14. Wybitni aktorzy amerykańscy — Marlon Brando — „Czas Apokalipsy" USA od lat 18 godz. 16, 19

DKM — nieczynne

OKA — „Król Maciuś I" pol. godz. 13; „Dzięki Bogu już piątek" od lat 15 USA godz. 8.30, 11, 15, 17; DKF — 19.30

GDYNIA — Kino non-stop od godz. 10—22; „Test pilota Pirxa" pol. od lat 12

MŁODA GWARDIA — „Agonia" radz. od lat 18 godz. 10, 12; „Ulzana wódz Apaczów" NRD b.o. godz. 13, 15, 17

MUZA — „Old Surehand" RFN-jug. godz. 16.15; „Barbara Radziwiłłówna" pol. b.o. godz. 18.15

1 MAJA — „Książe i żebrak" panam. od lat 12 godz. 16.15, Pożegnanie z tytułem „Mandingo" wł.-USA od lat 18 godz. 18.45

POKOJ — „Czarodziejski kleks" czes. b.o. godz. 16.15; „Trzy dni Kondora" USA od lat 18 godz. 18

ROMA — „Wielka majówka" pol. od lat 15 godz. 10, 17.15, 19.30, „Szatan z VII klasy" pol. b.o. godz. 12.15, 15

STOKI — „Przygody Calineczki" jap. b.o. godz. 16.15, „Tess" fr. od lat 15 godz. 19.15

ŚWIT — „Powrót Mechagodzilli" jap. od lat 12 godz. 15, 17.15; „Debiutantka" pol. od lat 18 godz. 19.30

TATRY — Pożegnanie z tytułem — „New York, New York" — USA od lat 15 godz. 15, 17.30, 20

ENERGETYK — nieczynne

HALKA — „Wódz Indian Tecumseh" NRD b.o. godz. 16; Pożegnanie z tytułem — „Ostatni film o Legii Cudzoziemskiej" USA od lat 15 godz. 18

PIONIER — „Czarne i białe w kolorze" fr. od lat 15 godz. 16, 18

POLESIE — „Wilk grasuje" NRD b.o. godz. 17; „Rocky II" USA od lat 15 godz. 19

REKORD — „Jak rozpętałem II wojnę światową" cz. I pol. b.o. godz. 16.15; „Zasady domina" USA od lat 15 godz. 18.15

SOJUSZ — nieczynne

APTEKI

Mickiewicza 20, Niciarniana 15, Piotrkowska 67, Dąbrowskiego 89, Lutomierska 146 Olimpijska 7a.

* ▼ *

Pabianice — Armii Czerwonej 7, Konstantynów — Sadowa 10, Ozorków — pl. Armii Czerwonej 17, Głowno — Sikorskiego 45, Aleksandrów — Kościuszki 10, Zgierz — Dąbrowskiego 10, Sikorskiego 16.

DYŻURY SZPITALI

Chirurgia ogólna — Bałuty — Szpital im. W. Biegańskiego — codziennie dla Przychodni Rejonowych nr nr 4, 6, 8, 9, 10 Szpital Kliniczny im. N. Barlickiego — codziennie dla Przychodni Rejonowej nr 7 Szpital im. M. Skłodowskiej-Curie — codziennie dla Przychodni Rejonowych nr nr: 1, 2, 3 5 w Zgierzu ul. Parzęczewska 35 Szpital im. J. Marchlewskiego — codziennie Zgierz ul. Dubois 17 oraz miasto i gmina Zgierz, miasto i gmina Ozorków, miasto i gmina Aleksandrów, gmina Parzęczew Górna — Szpital im Brudzińskiego (Kos Gdyńskich 61) Poleskie — Szpital im Kopernika (Pabianicka 62). Śródmieście — Szpital im Brudzińskiego (Kos Gdyńskich 61). Widzew — Szpital im Sonenberga (Pieniny 30)

Chirurgia urazowa — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62).

Neurochirurgia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Laryngologia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Okulistyka — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Chirurgia i laryngologia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15) — laryngologia — Szpital im. Biernackiego (Pabianice) — chirurgia

Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35), — dla woj. łódzkiego.

Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

AMBULATORIUM DORAŹNEJ POMOCY
ul. Sienkiewicza 137
tel. 637-00 wewn. 31

— Gabinet Chirurgiczny czynny całą dobę

— Gabinet Internistyczny czynny w godz. 15—7 w dni wolne od pracy — całą dobę

ul. Armii Czerwonej 15
tel. 457-50 do 54 wewn. 70

— Gabinet Chirurgii Dziecięcej czynny całą dobę

— Gabinet Pediatryczny czynny w godz. 15—7 w dni wolne od pracy — całą dobę

ul. Kopcińskiego 22
tel. 664-83

— Gabinet Stomatologiczny czynny w godz. 19—7 w dni wolne od pracy — całą dobę.

Przełożone spektakle

Dyrekcja Teatru im. Stefana Jaracza przeprasza i uprzejmie informuje, że z powodu choroby aktorów premiera sztuki B. Brechta „Opera za trzy grosze" w reż. Bogdana Hussakowskiego zostaje przesunięta z dnia 12. III. br. na 17. III. br. (czwartek). Bilety zachowują ważność z 12. III. na 17. III.

Jednocześnie informujemy, że bilety na ten spektakl zachowują ważność: z dnia 13. III. na 1. V. br., a z 15. III. na 5. V. br. Również w dniach 16 i 17. III. zostają odwołane spektakle: „Jak wam się podoba" W. Szekspira (Duża Scena) i „Osmędeusze" M. Białoszewskiego (Mała Scena) — bilety zachowują ważność na te same spektakle z 16. III. br. w dniu 19. V. br. i z 17. III. w dniu 20. V. br.

W kilku zdaniach

* „Uciec jak najbliżej" — film fab. prod. polskiej, dziś o godz. 18 w DK (ul. Limanowskiego 166).

○ „Historia bluesa cz. I" — spotkanie w Małej Akademii Jazzu, dziś o godz. 14 w DK (ul. Łanowa 14).

Operacja „SEMAFOR"

W dniach 8 i 9 marca odbywała się w całym kraju milicyjna operacja pod kryptonimem „SEMAFOR". Objęła ona większość terenów kolejowych w związku z notowanym ostatnio wzrostem przestępczości na stacjach i bocznicach PKP. Działania kontrolne prowadzono również na obszarze woj. miejskiego łódzkiego.

Wzięło w nich udział blisko 500 funkcjonariuszy milicji i SOK, żołnierzy LWP, członków ORMO oraz pracowników PKP. Oprócz penetrowania terenów stacyjnych i bocznic kolejowych skontrolowano 80 pociągów towarowych złożonych z 3.600 wagonów. Ujawniono 4 przestępstwa i 51 wykroczeń. Grupy kontrolne ujęły 3 sprawców przestępstw — w tym 2 przyłapano na gorącym uczynku. Zatrzymano też 18 osób, które popełniły wykroczenia. W trakcie operacji „SEMAFOR" wylegitymowano 124 osoby przebywające na terenach kolejowych. Posypały się mandaty.

Akcja ta miała przede wszystkim charakter prewencyjny, zmierzający do poprawy stanu ładu i porządku na terenach należących do PKP. Ale pilnie obserwowano też pracę kolejarzy.

Wśród zatrzymanych sprawców przestępstw dwóch okazało się pracownikami kolei. Zanotowano fakt niezgodnego z przepisami manewrowania wagonami na stacji Łódź-Widzew. Na Żabieńcu ujawniono 2 załadowane towarami wagony bez koniecznych dokumentów przewozowych. Jak ustalono stały one na bocznym torze od 1 marca.

Należy zaznaczyć, że walka z przestępczością na terenach PKP musi iść w parze z poprawą ładu i dyscypliny pracy wśród samych kolejarzy. Bałagan tylko zachęca i ośmiela przestępców. Przypominamy, że jeszcze nie tak dawno odbyły się specjalne zebrania i odprawy zorganizowane przez Dyrekcję Rejonową PKP w Łodzi dotyczące porządkowania terenów kolejowych i zwalczania szerzącej się przestępczości, pijaństwa i marnotrawstwa. Już teraz nastąpiła poprawa tego stanu, ale jeszcze wiele zostało do zrobienia. (sk)

Kłamstwo na... linie papilarne

Dziwne zdarzenia przytrafiło się pabianickim milicjantom patrolującym późnym wieczorem 7 stycznia ulice miasta. Z zamiarem dokonania kontroli zatrzymali oni nadjeżdżającą „Syrenę". Na widok milicyjnego radiowozu kierowca natychmiast zatrzymał wóz znacznie wcześniej, niż było to konieczne. Z „Syrenki" w jednej chwili wyskoczyły 4 osoby i rzuciły się do panicznej ucieczki. Milicjanci zaniechali pościgu. Zajęli się natomiast samochodem oznaczonym sieradzkimi numerami rejestracyjnymi.

W „Syrenie" leżały spakowane różne przedmioty, które można było określić jako elementy wyposażenia mieszkania. Były tam więc dwa zwinięte dywany, wykładzina podłogowa, obrazy, różne cenne drobiazgi, a ponadto walizka wypełniona garderobą. Cały ten zestaw, wartości ponad 100 tys. zł, odtransportowano razem z samochodem do siedziby Komendy Miejskiej MO.

Jeszcze tego samego wieczoru zgłosił się mieszkaniec Pabianic i złożył meldunek o włamaniu. Z trudu rozpoznał przedmioty znalezione w „Syrence", jako pochodzące z jego mieszkania. Należało jeszcze odszukać złodzieja.

Rankiem 8 stycznia w KM MO w Pabianicach stawili się dwaj mieszkańcy Zduńskiej Woli. Stwierdzili, iż poprzedniego dnia skradziono im samochód marki „Syrena" Zapytani o pochodzenie znalezionych tam przedmiotów obaj wzruszyli tylko ramionami i wysnuli przypuszczenie, iż ktoś użył ich wozu do włamania. Nie docenili jednak nowoczesnych metod pracy milicji. Po zbadaniu mikrośladów okazało się, że to właśnie owi panowie: 29-letni Roman K. i 27-letni Wiktor J., byli włamywaczami. Trzeba przyznać, że pozostawili sporo śladów zarówno w mieszkaniu jak i na łupach.

Roman K. i Wiktor J. po dokonaniu rabunku przenieśli skradzione rzeczy do pobliskiej szopy. Późnym wieczorem zamierzali przewieźć wszystko do Zduńskiej Woli. Włamywacze, którym nie udało się sprowadzić śledztwa na fałszywe tory, zostali aresztowani. Z wolnej stopy odpowiedzą przed sądem 31-letni Kazimierz K. (brat Romana) i 29-letni Józef K., którym zarzucono współudział w przestępstwie.

(sk)

DŁ

„DZIENNIK ŁÓDZKI" — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch". Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Piotrkowska 96. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium: Redakcja kod 90-103, Łódź, ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DŁ" Łódź, skr. pocz. 89. Telefony: centrala 293-00 — łączy z wszystkimi działami. Redaktor naczelny: 645-85, zastępcy redaktora naczelnego: 406-15 i 307-26, sekretarz odpowiedzialny I II sekretarz: 204-75. Sprawy miasta 341-10 i 337-47, społeczno-ekonomiczne 228-32, 310-38 i 378-97, kultura i oświata 621-60, sport 208-95, dz. łączności z czytelnikami, interwencje i Nasz Telefon Usługowy 303-04, (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca). Redakcja nocna: 869-68 i 868-78. Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 649-70 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały PUPiK RSW „Prasa-Książka-Ruch".

Nie lubię poniedziałków...

Zewsząd rozlega się kaszel, kichanie i narzekanie na stan zdrowia. Co robić, żeby uniknąć przeziębień i wirusów? Oczywiście, metod są tysiące, a żadna 100-procentowa. Polscy lekarze, jak policzono, udzielają 280 mln porad rocznie, w tym mieszczą się, oczywiście, i 3-dniowe „łamania w kościach". Nie zawsze jednak starcza energii, by odstać swoje w kolejce przed gabinetem. Więc ratujemy się sami. Ostatnio bardzo popularny stał się czosnek. Ale jak ustrzec się (i otoczenie) od przykrego zapachu? Podpowiedziano nam taką metodę: ząbek czosnku pokroić w plasterki, połknąć na czczo popijając wodą, po czym zjeść śniadanie.

Dla dzieci, choć dla dorosłych także, świetnym, a nieczęsto używanym specyfikiem osłaniającym przed wirusami i skutkami obcowania z innymi „zagrypionymi" dziećmi, jest siemię lniane. Łyżeczkę, najlepiej zmielonego siemienia, zalewamy wrzątkiem (dla niemowlaków siemię trzeba zagotować). Ten napar można podawać osłodzony, z dodatkiemh soku, słowem — uczynić go smacznym.

Metody na uniknięcie antybiotyków bywają różne, ale warto pamiętać, że np. używanie chustek higienicznych lub pociętej ligniny jest naprawdę ważne dla skrócenia kataru. Zasłanianie ust przy kichaniu to niby oczywisty gest, ale... No właśnie, nie zawsze, mając ciężką od bólu głowę, myślimy o innych. A warto także zrezygnować z nadmiaru „dobroci" i unikać składania wizyt dopełnianych stwierdzeniem: „taka jestem chora, a jednak przyszłam". Słowem — pijemy kwiat lipowy, herbatę z sokiem malinowym, łykamy dużo witamin i własną grypę likwidujemy we własnym domu. (r)

Boczek ze śliwkami

25 dkg boczku surowego, 10 dkg suszonych śliwek, cebula, łyżka oleju, pieprz, odrobina majeranku lub papryki mielonej, zielona pietruszka.

Suszone śliwki namoczyć na kilka godzin, a gdy napęcznieją usunąć pestki. Boczek ostrym nożem pokrajać w bardzo cienkie paski. Na każdy plasterek boczku nasypać drobno pokrajanej cebuli, oprószyć ją solą pieprzem, majerankiem. W plasterki boczku zawinąć po 1 lub 2 śliwki, spiąć rulonki patyczkami lub szpadkami metalowymi do grazów. Ułożyć na blasze wysmarowanej tłuszczem, upiec. Po wyjęciu posypać boczek zieloną pietruszką i szczyptą mielonej papryki. Podawać z ugotowaną na sypko kaszą jęczmienną i zieloną sałatą.

Wartość kaloryczna około 1797 Kcal.

Przerabiamy

Swetry czysto wełniane mają to do siebie, że — niestety — filcują się. Można ratować sytuację, ale to już nie to. Mamy dziś propozycję. Z maminego przyciasnego sweterka tzw. porządny sweter-wdzianko będzie miało 2—3 letnie dziecko.

ZATEM — DO ROBOTY!

Mierzymy naszą pociechę, robimy wykrój na papierze, poszczególne formy przykładamy do sweterka i wycinamy. Nie należy obawiać się, że pocięta dzianina będzie się pruła. Karczek i kieszenie wycinamy z resztek wełny w kratkę lub welwetu i naszywamy. Wszystkie części łączymy przeszywając na maszynie lub ręcznie. Wszywamy jeszcze zamek błyskawiczny.

I kreacja gotowa.

(rw)

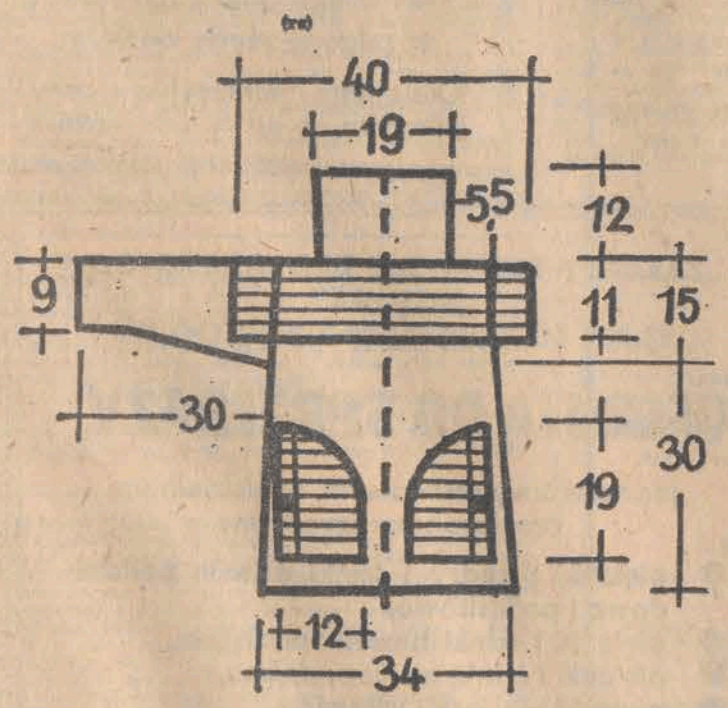

W tym tygodniu składamy życzenia imieninowe:

Leonom, Matyldom (14), Ludwikom, Klemensom (15), Izabelom Oktawianom (16), Patrykom Zbigniewom (17), Cyrylom, Edwardom (18), Bogdanom, Józefom (19), Klaudiom i Eufemiom (20).

Do następnego spotkania w przyszły poniedziałek!

PRZEGLĄD SPEKTAKLI DYPLOMOWYCH SZKÓŁ TEATRALNYCH

Jacy są młodzi aktorzy

Jacy są młodzi aktorzy? Jak ich przygotowywać do pracy zawodowej? Na te pytania odpowie i pomoże znaleźć kierunki kształcenia I Ogólnopolski Przegląd Spektakli Dyplomowych Szkół Teatralnych, który w dniach 20—27 bm. odbędzie się w Łodzi. To spotkanie studentów, pedagogów, reżyserów związanych z teatrem i filmem, wzbudziło ogromne zainteresowanie publiczności. Bilety na wszystkie spektakle zostały już rozprzedane.

Konfrontacje aktorskich dokonań studentów z Krakowa, Warszawy, Wrocławia i Łodzi odbywać się będą na scenie Teatru Nowego. Przegląd rozpocznie „Romeo i Julia" Szekspira w wykonaniu studentów PWSFTviT (reż. Jan Machulski). O miano najbardziej interesującego przedstawienia ubiegać się będą ponadto warszawskie inscenizacje: „Opera za trzy grosze" — B. Brechta (21 bm. godz. 16 i 19.15), „Czekając na Godota" S. Becketta (22 bm. godz. 18). Z Wrocławia: „Demokracja — Rewolucja" według sztuki P. Weissa „Męczeństwo i śmierć Jean Paul Marata" (23 bm. godz. 18). Wystąpi także (poza konkursem) Kabaret „Indyk" (22 bm. godz. 21). „Śluby panieńskie" przygotowane w łódzkiej uczelni będą prezentowane 24 bm. (godz. 16 i 19.15). Studenci krakowscy przywiozą „Zakochanych" C. Goldoniego i „Pluskwę" W. Majakowskiego. Spektakle prezentowane będą 25 i 26 bm. (o godz. 16 i 19.15).

Jury będzie też oceniało kreacje aktorskie przyznając nagrody dla najlepszej aktorki i najlepszego aktora przeglądu. Rozdzielone zostaną ponadto nagrody: dziennikarzy łódzkich, Federacji Stowarzyszeń Kulturalnych i TPŁ. Przygotowano także specjalny medal projektu Ewy Tyc-Karpińskiej.

Przegląd będzie okazją do oceny sytuacji w polskim szkolnictwie aktorskim. A jak powiedział podczas konferencji prasowej rektor PWSFTviT Henryk Kluba: „starzeje się system aktorski w Polsce. Nasze aktorstwo cierpi na nadmiar deklamacji". Trudno nie zgodzić się z tym stwierdzeniem ale też nie wyrazić nadziei, że planowane co roku przeglądy (może staną się międzynarodowe) będą forum wymiany doświadczeń, okazją do surowych wzajemnych ocen i wspólnego poszukiwania metod pracy.

Spektakle i młodych aktorów oceniać będzie jury w którego skład wejdą przedstawiciele wszystkich uczelni biorących udział w przeglądzie oraz dyrektor Teatru Nowego — Wojciech Pilarski, Izabela Cywińska (Poznań), Alina Obidniak (Jelenia Góra), Marek Okopiński (Toruń).

— Przegląd dopełnią zajęcia na łódzkim Wydziale Aktorskim, w szkolnym studio Tv, prezentacja pracy i współpracy między wydziałami PWSFTviT.

Przygotowana została także konferencja teoretyczna: „Aktor — metoda — teoria i praktyka", która odbędzie się w sali Teatru PWSFTviT dnia 21 bm. o godz. 10. Referaty wygłoszą: prof. K. Braun „Amerykańskie metody kształcenia aktora" dr J. Ciechowicz — „Między recytacją a teatrem. O aktorstwie rapsodycznym historycznie" dr K. Lewkowski — „Kilka uwag o warsztacie aktorskim okresu przełomu, czyli od kina niemego do dźwiękowego". Materiały z konferencji znajdą się w wydawnictwie „Acta Filmologica". Oczywiście przegląd będzie miał także swoją dokumentację w postaci filmu. (rs)

Giełda samochodowa

Z tygodnia na tydzień rośnie liczba samochodów na łódzkiej giełdzie. Zwiększa się także liczba transakcji. Ostatnia słoneczna niedziela ściągnęła już nawet tych, którzy dotychczas się wahali. Może do giełdowego „szczytu" jeszcze nie doszło, ale zdaje się, że to już kwestia tylko kilku tygodni.

Zwiększa się podaż wozów z poszczególnych roczników i marek. Chociaż tegoroczna zima była stosunkowo łagodna (mało soli na drogach), to — niestety — nie wszystkie karoserie zniosły nawet to. Stan blachy, szczególnie starszych roczników, był w kilku wypadkach opłakany. Nie znaczy to, żeby ich właściciele spuszczali w takich wypadkach cenę. W dalszym ciągu wielu sprzedających uważa, że teraz samochód można sprzedać za każde pieniądze. Tymczasem właśnie na giełdzie, gdzie chyba najlepiej odzwierciedla się kondycja samochodowego rynku, idą tylko ceny giełdowo realne. A więc nowy „maluch" za ok. 540—550, a nie za 600 tys., jak to widać na karteczkach wystawionych za szybą oferowanych aut. Podobnie nie wzbudzają zainteresowania nowe „Polonezy" po 1,5 mln zł.

Zapowiadało się, że wraz z wiosną pojawi się więcej samochodów produkowanych przez kraje zachodnie. Tymczasem już od kilku tygodni „Opli", „Mercedesów", „Fordów" i innych jest zaledwie kilka. Pomyśleć, że jeszcze dwa lata temu co drugi wóz na giełdzie to był „VW-Golf" lub przynajmniej „garbus".

Przed podaniem kilku szczegółowszych cen jeszcze jedna uwaga. Ceny, które podajemy w naszych notowaniach, są cenami wywoławczymi. Przy transakcjach są one odpowiednio niższe.

„Fiat 126 p" — (1983) 550—630, (1982) 420—575, (1980) 360—400, (1978) 310—365, (1976) 235—270.

„Fiat 125 p" — (1983) 1250—1200, (1980) 800—850, (1978) 510—620, (1973) 220—280.

„Polonez" — (1983) 1500, (1981) 850—1000, (1979) 750—800.

„Syrena" — (1983) 530—550, (1980) 295—350, (1979) 200—270.

(per)

Staropolszczyzna na ekranie Tv

(INFORMACJA WŁASNA)

Znany reżyser, rektor PWSFTviT Henryk Kluba nie po raz pierwszy sięga do literatury staropolskiej. Po interesującym widowisku przygotowanym według Albertusa „Wojna w Polszcze pospolita", w końcu marca rozpocznie się realizacja nowego przedstawienia. H. Kluba przygotował adaptację i będzie reżyserował „Komedyję Lopesa Starego ze Spirydonem". Jest to adaptacja obszernego utworu Herakliusza Stanisława Lubomirskiego, komediopisarza i poety żyjącego w XVII w.

To staropolskie widowisko jest przygotowywane przez warszawski Ośrodek Telewizyjny. W inscenizacji wystąpią aktorzy scen warszawskich. Obecnie trwają ustalenia obsadowe. (rs)

Rozwiązanie Rozkoszy nr 304 z dnia 4 marca br.

POZIOMO: lambda, ślimak, wiwat, postawa, autokar, tytan, smok, talk, córka, brydż, jod, alt, ruina, jenot, hora, amor, sosna, Łęczyca, kapitan, denat, apanaż, brzask.

PIONOWO: lapis, masło, drań, świt, litr, Mekka, korek, wat, tan, mróz, koksownia, tyraliera, Leda, runo, molo, hałda, racja, mitra, rynek, żyła, sad, sens, akt, apór.

Nagrody książkowe wylosowali: Wacław Witkowski — Łódź, ul. Górnicza 35/39 m. 45; Wiesława Gutowska — Łódź, ul. Ćwiklińskiej 2/63, Barbara Głowacka — Zelów, ul. Zofii 5, Bogumił Spodenkiewicz — Łódź, ul. Kilińskiego 50/38, Agnieszka Krych — Koluszki, ul. Staszica 8/4.

Odbiór nagród w sekretariacie naszej redakcji. (jk)

Dziś w Radiu i TV

PONIEDZIAŁEK, 14 MARCA

PROGRAM I

6.00 Komunikaty. 6.15 Obserwacje — pr. publ. 6.30 Przegląd prasy 6.45 Żołnierski kwadrans. 9.00 Cztery pory roku. 11.00 Wiad. 11.05 Koncert. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikaty. 13.10 Radio kierowców. 13.20 Rytmy sprzed lat. 13.40 Film i piosenka. 13.55 Studio Relaks. 14.00 Wiad. 14.05 Koncert dnia. 14.50 Wiersze Owidiusza. 15.00 Wiad. 15.10 Studio Młodych. 15.55 Radio kierowców. 16.00 Wiad. 16.05 Muzyka i aktualności. 16.40 Gwiazdy Opery Warszawskiej. 17.00 Dziennik. 17.10 Panorama świata. 17.20 Kamerton. 18.00 Wiad. 18.05 Refleksje. 18.30 ABC piosenki. 18.50 „Według Judasza" — fr. 19.00 Dziennik. 19.25 Radio kierowców. 19.30 Z naszej fonoteki. 20.00 Wiad. 20.05 Koncert życzeń. 20.35 Z albumu przebojów. 20.45 Kronika sportowa. 21.00 Komunikaty. 21.10 Wielkie dzieła. 22.00 Dziennik reporterów. 22.30 Jutro w mono. 22.40 Rozmowy o Trzecim Świecie. 23.00 Wiad. 23.10 Panorama świata. 23.30 Zbliżenia. 23.50 Jazzowa dobranocka.

PROGRAM II

6.20 Wiad. 6.25 Radio — Moskwa. 10.00 Poznać i zrozumieć. 10.25 Soliści i kameraliści. 11.00 Horyzonty wiedzy. 11.30 Wiad. 11.35 Komentarz międzynarodowy. 11.40 Francuscy dudziarze. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Z archiwum muzyki. 12.30 Rozmowy o książkach. 12.40 Nauka — praktyce. 13.00 „Kto obudzi Kumata?" — słuch. 13.25 5 minut o nauce. 13.30 Wiad. 13.35 Ze wsi i o wsi. 13.50 Więcej lepiej, nowocześniej 14.00 Z kart operowych. 14.30 „Wyspa skalista" — rep. 14.50 Najpiękniejsza jest muzyka polska. 15.30 Wiad. 15.40 Ludzie i ich pasje. 16.00 Tematy z rezonansem. 16.20 O zdrowie człowieka. 16.40 Szkoła Współczesna — aud. 17.00 Nasz domy i my. 17.30 Przegląd publicystyczny. 17.45 Z dziejów gospodarki. 18.20 Program publicystyczny. 19.00 Kompozytor tygodnia. 19.35 Program na dobranoc. 20.00 Wielcy jazzu. 20.45 Język rosyjski. 21.05 Nagranie wieczoru. 21.15 „Cień karła cień olbrzyma" — fr. 21.30 Echa dnia. 21.40 Tematy wiecznie młode. 22.00 „Historyk — poeta J. Szujski". 22.30 Płyty stare. 23.01 Wiersze W. Potockiego. 23.06 Mała Polihymnia. 23.45 Wiad. 23.50 Sentencje wieczoru.

PROGRAM III

10.00 Kiermasz płyt. 10.30 Złote przeboje. 11.00 Standardy są dobre. 11.40 Prosto z kraju. 12.00 W tonacji Trójki. 13.00 „Papierowy człowiek" — odc. 13.10 Powtórka z rozrywki. 14.00 Mistrzowie batuty. 15.00 Serwis Trójki. 15.05 Złote lata swingu. 15.40 Wszystko o sporcie. 16.00 Zapraszamy do Trójki. 19.00 S. Żeromski: „Popioły". 19.30 Mała suita. 19.50 M. Waltari — „Czarny Anioł". 20.00 Studio nagrań. 20.40 Klub samouków. 21.00 Bielszy odcień bluesa. 21.30 Klub samouków. 21.45 Godzina jazzu. 22.45 „24 godziny w 10 minut" i inf. sport. 23.00 Zapraszamy do Trójki. 23.55 Portrety imion.

PROGRAM IV

9.00 Wiad. 9.05 „Zrozumieć świat" — fr. 9.35 Quod libet — czyli co kto lubi. 10.00 Ch. Gounod — „Faust". 10.30 Z muzycznych nagrań. 11.00 „Matysiakowie" — odc. 11.30 Muzyka narodów. 12.00 Wiad. 12.05 Od Bacha do Bartoka. 13.00 Serwis informacyjny (Ł). 13.04 „Dziesięć minut o..." — aud. (Ł). 13.15 W stronę jazzu. 13.45 „Nagi sąd" — fr. 14.00 Stereofoniczne archiwum. 14.30 Z kompozytorskiej teki. 15.00 Wiad. 15.05 Panorama literacka. 15.30 Popołudnie melomana. 17.00 Wiad. 17.05 Muzyka (Ł). 17.10 Aktualności dnia (Ł). 17.30 „Gramy w trójkę" (Ł). 18.30 Poezja i muzyka. 19.00 Dziennik. 19.05 Klasycy muzyki. 19.30 Wieczór w filharmonii. 21.00 Klub Stereo. 22.30 Fakty dnia. 22.40 Muzyka polska. 23.20 Głosy, instrumenty, nastroje.. z myszką.

TELEWIZJA PROGRAM I

13.30 TTR — uprawa roślin, sem. 2
14.00 TTR — mechanizacja rolnictwa, (Ł.).
15.25 NURT
16.00 „Zwierzyniec i nie tylko"
17.00 Dziennik
17.20 „Brzegi" (7 i ostatni) — radziecki film przygodowy
18.25 „Echa stadionów"
18.50 Dobranoc — „Bajeczka o samotnym piesku"
19.00 „Klinika zdrowego człowieka"
19.30 Dziennik
20.00 Komisja — rep. Dtv
20.30 Teatr Telewizji — Mikołaj Gogol — „Ożenek"
22.05 Sprawy międzynarodowe
22.35 Dziennik — 24 godziny

PROGRAM II

17.30 Przegląd tygodnia (Ł)
18.00 Telewizyjna lista przebojów
18.30 Antyczny świat profesora Krawczuka — Solon
19.00 Wiadomości (Ł.).
19.30 Dziennik
20.00 „100 minut dla reporterów"
21.40 Program rozrywkowy
22.10 Studio „Bałtyk"

W dniu 10 marca 1983 r. zmarł, w wieku 51 lat

Ś. † P.

HENRYK DULA

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmentarza przy ul. Szczecińskiej, nastąpi w dniu 14 marca br. o godz. 14.30, o czym powiadamia pogrążona w smutku

RODZINA

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy uczestniczyli w pogrzebie mojego Męża

Ś. † P.

JANA CZEKALSKIEGO

podziękowanie składa

ŻONA z DZIEĆMI

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 11 marca 1983 roku zmarła nasza kochana Ciocia

Ś. † P.

AURELIA WIECZOREK

z domu BOROWSKA.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 14 marca br. o godz. 14.30 na cmentarzu św. Franciszka przy ul. Rzgowskiej.

NAJBLIŻSZA RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 9 marca 1983 roku, odszedł na zawsze nasz ukochany Mąż, Ojciec i Brat

Ś. † P.

MAREK BIELNICKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 marca br. o godz. 14.45 z kaplicy cmentarza prawosławnego przy ul. Ogrodowej 41, o czym zawiadamia pogrążona w bólu

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

W związku ze śmiercią naszego prezesa i Kolegi

RAJMUNDA RYCHTERA

składamy wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie.

PRACOWNICY i KOLEDZY z ZESPOŁU TŁUMACZY „INTER-TEXT" w ŁODZI

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 11 marca 1983 roku odeszła od nas ukochana Żona, Matka i Teściowa

Ś. † P.

IRENA NIZIO

z domu DERDZIKOWSKA.

Pogrzeb odbędzie się 14 marca br. o godz. 14 na Starym Cmentarzu przy ul. Ogrodowej 39.

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

W dniu 11 marca 1983 roku zmarła po długich cierpieniach, przeżywszy lat 76, najukochańsza Matka i najlepsza Babcia

Ś. † P.

JANINA DOBROŃ

z domu WOJTCZAK.

Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu św. Anny — Zarzew, w dniu 15 marca br. o godz. 16, o czym zawiadamiają:

CÓRKA, WNUCZKI i ZIĘĆ

Z głębokim bólem zawiadamiamy, że dnia 11 marca 1983 roku zmarł w wieku 71 lat nasz najdroższy Ojciec, Teść i Dziadziuś

Ś. † P.

ZDZISŁAW MARKOWSKI

były wieloletni pracownik Przedsiębiorstwa Komunikacji Samochodowej w Łodzi.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi w dniu 15 marca br. o godz. 15 z kaplicy cmentarza na Mani, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku:

SYNOWIE JUREK i ANDRZEJ z ŻONAMI i DZIEĆMI oraz POZOSTAŁA RODZINA

3 PALACZY
z uprawnieniami na kotły wysokoprężne

ZATRUDNI

SPÓŁDZIELNIA PRACY CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA

w Łodzi, ul. Pojezierska 99.
Informacji o warunkach pracy i płacy udziela dział kadr, tel. 51-31-93. 853-k

Kupno-Sprzedaż

SPRZEDAM kiosk warzywa-owoce Gagarina 73 m. 10

KUPIĘ zamrażarkę. Tel. 865-12 7278 g

SPRZEDAM kolumny „Altus 140" 100 W 80 m. 52-26-62 7224 g

OBRĄCZKI sprzedam, tel. 51-03-43 do godz. 9 10685 g

NOWE futro, atrakcyjny fason. Brązowe łapki karakułowe. Oferty „10438" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SPRZEDAM kolumny Hi-Fi, 20 W od fonomastera, oraz magnetofon ZK-120T tel. 52-10-65 po 17 7210 g

SPRZEDAM sadzonki sałaty, pomidorów, ul. Teresy 31 7341 g

SPRZEDAM pierze nie darte gęsie tel. 726-66 7349 g

SPRZEDAM pierścionek z prawdziwym szmaragdem. Tel. grzecznościowy 846-10 7286 g

SUKNIĘ ślubną sprzedam. Tel. 55-37-34 7284 g

NÓŻ do tkanin sprzedam. Tel. 363-35 7228 g

SPRZEDAM marynarkę męską skórkową rozmiar 48 szczupła 298-67, po 14 7367 g

DYWAN wełniany sprzedam. Obywatelska 46 m. 3 7186 g

SAMOTNI

— pobyty wypoczynkowo-poznawcze w Jastrzębiej Górze, Kołobrzegu, Szklarskiej Porębie.
Turnusy od 15 czerwca do 15 września br.
Turnus specjalny dla matek lub ojców samotnie wychowujących dzieci.
Współpraca biura matrymonialne.

Zgłoszenia:
— BIURO PODRÓŻY W. MARZYŃSKI, 91-473 Łódź, ul. Julianowska 4. 619-k

SPRZEDAM warsztat samochodowy (możliwość jakiejkolwiek produkcji) o powierzchni użytkowej 125 m kw., światło siła, CO zespolone z domem mieszkalnym nie wykończonym Działka 756 m kw przy trasie E-12 Wiadomość Łask tel. 20-39 godz. 8—16 7196 g

RADIOMAGNETOFON — „SHARP" stereo, „FAUSTA" — sprzedam. Tel. 51-59-66 11193 g

MAGNETOFON szpulowy „AKAI GX-620", odtwarzacz stereo na słuchawki — sprzedam. Tel. 51-90-04 11192 g

SPRZEDAM używany kredens pokojowy, pomocnik, stół, krzesła. Tel. 51-28-04. 11264 g

SPRZEDAM złoty łańcuch z wisiorem 28-gramowy i sygnet męski. Oferty „10994" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

MIÓD, kit pszczeli oczyszczany (receptura) sprzedaję 751-30. 6286 g

WŁÓCZKĘ anilanową odpady sprzedam. Tel. 623-20 11229 g

Pojazdy

NOWEGO „Fiata 126p" — sprzedam. Tel. 443-29, 450-04 11098 g

KUPIĘ „Fiata 125p" po wypadku z nadwoziem do wymiany od roku 1974 piec do CO 3,5 m. Oferty „7378" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

„125p" lub „Skodę S-100" mogą być do remontu kupię. Tel. 55-37-34 7283 g

„OPEL Rekord" 1700 — sprzedam. Rewolucji 20 Ostrowski. 7213 g

„FIAT 850 Sport Cupe, Awo Simson silnik S-21 — sprzedam — zamienię. Makowa 12 (14—16). 7208 g

„WOŁGA-Gaz 24"! sprzedam blachę, części, tel. Łask 32-60 wieczorem. 1304 g

WOŁGĘ Gaz 21 sprzedam na części. Górski Prosta 30 po godz. 18 7376 g

„SKODĘ 1000 MB" do remontu sprzedam Budziszyńska 44 po 16 10926 g

DYREKCJA ZESPOŁU OPIEKI ZDROWOTNEJ ŁÓDŹ — BAŁUTY

INFORMUJE

że przy Oddziale Pomocy Doraźnej, ul. Mokra 10/12

uruchomiono pomoc ambulatoryjną dla dorosłych.

Gabinet czynny od 19 do 7, a we wszystkie soboty od 16 do 7. 811-k

PAŃSTWOWA WYŻSZA SZKOŁA SZTUK PLASTYCZNYCH w ŁODZI, ul. WOJSKA POLSKIEGO 121

ZATRUDNI ZARAZ

MODELKI I MODELI

do pozowania w pracowniach malarskich.

Zainteresowani proszeni są o zgłaszanie się osobiste w środy i czwartki, w godz. 10—12 w lokalu uczelni, pokój 262. 827-k

DYREKCJA INWESTYCJI MIEJSKICH II w ŁODZI, ul. DĄBROWSKIEGO 87

OGŁASZA
PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż materiałów pochodzących z rozbiórki budynków, łącznie z usunięciem fundamentów i naniesień roślinnych oraz uporządkowaniem terenu po rozbiórce, na niżej wymienionych nieruchomościach:

— ul. Gładka 50, 48, 46, 45/47;
— ul. Gładka 41, 41a, 41b, 43;
— ul. Gładka 40, 39, 39a, 38 bez garaży;
— ul. Gładka 37a/37, 36/34, 31/33, 30/32, 29, 28/28a, 27, 25/23, 20/22, 21, 19/19a, 18a/18, 17a/17, 16, 13/15, 14, 11a, 10/12, 8, 6, 5/5a, 3a/3, 1, 24, 42a, 53;
— ul. Kongresowa 60/II;
— ul. F. Łazowskiego 37/58, 56, 52, 50 bez garażu, 48, 46, 42, 35, 45a, 44, 40, 36, 38 bez garażu, 47a, 47, 45/43/41 bez garażu i ogrodu, 39a/39, 37a/37 bez wiaty drewnianej i garażu;
— ul. Łazowskiego 41/39, 35, 43 (II fr. Żywotna 47);
— ul. Żywotna 43, 41, 44/46 bez garażu, 42, 40;
— ul. Zagraniczna 55/57, 51/53 bez garażu, 49/47, 45, 41, 39, 37a/37 bez wiaty, 35, 33, 33a;
— ul. Tuszyńska 153, 151;
— ul. Mieszkalna 53/55, 48, 43a/43, 41a, 38/30/42, 39/41, 37, 36, 35/33, 31, 30/32, 32a/34, 44a bez zabudowy gospodarczej;
— ul. Budowlana 7, 9, 11, 15;
— ul. Ozorkowska 16, 18;
— ul. Worcella 7;
— ul. Przybyszewskiego 195;
— ul. Szklana 7/9/11, 15/17 i Koszykowa 16/18;
— ul. Koszykowa 8, 12, 14.

W.w. budynki będą przekazane nabywcy do rozbiórki w terminie ustalonym przez DIM II.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielnie i osoby prywatne.

Osoby prywatne zobowiązane są wpłacić do kasy DIM II wadium w wysokości 5.000 zł od każdej nieruchomości, na którą złożą ofertę kupna.

Oferty należy składać na obowiązujących drukach w zaklejonych kopertach w Dyrekcji Inwestycji Miejskich II w Łodzi, ul. Dąbrowskiego 87 — w terminie do dnia 28 marca br.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 29 marca br. o godzinie 10.

DIM II zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub odstąpienia od przetargu bez podania przyczyny.

Nabywca — oferent zobowiązany jest rozebrać obiekty i inne naniesienia oraz oczyścić teren w terminie określonym przez DIM II.

Szczegółowe warunki przetargu i informacje można uzyskać w dziale przygotowania terenu, pokój 25, I piętro, w godzinach 7.30 — 9.30. 837-k

WOJEWÓDZKI ZAKŁAD WETERYNARII w Łodzi, ul. Zachodnia 47

OGŁASZA PRZETARG

na samochód marki „Wołga-Gaz 24", nr silnika 167380, nr podwozia 114965, rok produkcji 1972, zużycie 70 proc., cena wywoławcza 220.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 7 kwietnia br. o godz. 11 w Łodzi, ul. Proletariacka 2/6.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej przystępujący do przetargu zobowiązani są wpłacić na konto Wojewódzkiego Zakładu Weterynarii w Łodzi w NBP IV O/M Łódź nr 47047-2958-131, najpóźniej w przeddzień przetargu.

Osobom, które nie zakupiły w.w. pojazdu wpłacone wadium zostanie zwrócone następnego dnia po przetargu.

W.w. pojazd można oglądać od dnia 5 kwietnia do dnia 6 kwietnia 1983 roku w godz. 10—15 w Łodzi, ul. Proletariacka 2/6.

W przypadku niesprzedania pojazdu w pierwszym przetargu, drugi przetarg odbędzie się w tym samym miejscu w dniu 22 kwietnia br. o godz. 11 na zasadach przewidzianych przepisami, zarządzenia ministra komunikacji z dnia 26 listopada 1982 roku (MP nr 28, poz. 250).

WZWet. w Łodzi zastrzega sobie prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn.

Za niekompletność i sprawność sprzedawanych środków transportowych przedsiębiorstwo nie ponosi odpowiedzialności. 826-k

ŁÓDZKIE ZAKŁADY FARMACEUTYCZNE „POLFA" w Łodzi, ul. Drewnowska 43/47

OGŁASZAJĄ PRZETARG NIEOGRANICZONY

na budowę budynku przemysłowego, bliźniaczego o powierzchni zabudowy 73,5 m kw., kubaturze 610 m sześc.

Kompletna dokumentacja budowlana jest do wglądu w dziale głównego mechanika.

Termin zakończenia robót — maj 1983 r. Część materiałów dostarczy zleceniodawca.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze, spółdzielnie rzemieślnicze oraz osoby fizyczne z uprawnieniami przedłożonymi w dniu przetargu.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Przetarg na roboty budowlane" należy składać w sekretariacie przedsiębiorstwa w terminie 6 dni po ogłoszeniu. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w 7 dniu po opublikowaniu.

ŁZF „Polfa" w Łodzi zastrzegają sobie prawo wyboru ofert i unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 823-k

ZESPÓŁ SZKÓŁ ZAWODOWYCH NR 2 WARSZTATY SZKOLNE W PABIANICACH, UL. KASPRZAKA 8

OGŁASZAJĄ PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż w dniu 11 kwietnia 1983 roku o godz. 10, samochodu ciężarowego marki Star 29, rok produkcji 1970, nr podwozia 08922, nr silnika TO-68726, stopień zużycia 70 proc., cena wywoławcza 213 300 zł.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy przedsiębiorstwa najpóźniej na godzinę przed przetargiem.

W przypadku niedojścia do skutku pierwszego przetargu, odbędzie się drugi przetarg w tym samym dniu o godz. 12.

Braków wyposażenia nie uwzględniamy i nie bierzemy odpowiedzialności za wady ukryte.

Zastrzega się prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn. 822-k

ZAMIENIĘ „Fiata 126 600" (1978) „Fiata 126 650 K" (1980) na „Fiata 126p K lub S" nowego inne propozycje. Kupię garaż okolice Rynku Bałuckiego. tel. 771-26 8725 g

ZDECYDOWANIE kupię WS 205 S/WS lub podobne. Zgierska 110/120 m 246 bl 44 55-18-13 po 16 Marek. 7363 h

KUPIĘ nową karoserię „Fiata 125p" Gogola 4 m. 70 7335 g

SILNIK „Fiata 1300" ze skrzynią biegów siatkę hodowlaną tanio sprzedam Tel 51-38-73 7229 g

SPRZEDAM karoserię „125p" (1977) po wypadku. Błaszczyk ul. Ćwiklińskiej 14 m. 13 bl 103. 7370 g

„STAR 25" sprzedam. Tel 363-71 dni robocze. 7214 g

BOKS motocyklowy lub podobne pomieszczenie na osiedlu Karolew poszukuje. Wiadomość tel. 56-22-74 (wieczorem).

„SYRENĘ 104" sprzedam stan dobry 51-85-61 wieczorem. 7055 g

VOLKSWAGEN Bus — sprzedam. Tel. 843-80, 640-15

Lokale

STUDENT cudzoziemiec poszukuje mieszkania z wygodami i telefonem. 56-41-39, 56-92-58 11018 g

ZAKWATERUJĘ studentkę tel. 795-15 (10—16) 7344 g

M-5 Dąbrowa zamienię na M-3 i pokój, kuchnia. Kossaka 9 m. 30 7246 g

ZAMIENIĘ 3 pokoje z kuchnią z wygodami na pokój z kuchnią w blokach do II piętra. Tel 55-86-21 7346 g

MŁODE małżeństwo poszukuje mieszkania może być stare lub nowe budownictwo. Oferty „7263" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

ZAMIENIĘ spółdzielcze M-4 (63 m kw.) trzypokojowe na czteropokojowe lub większe. Tel. 52-14-18 7276 g

ŁÓDŹ własnościowe 3 pokoje, telefon zamienię na Warszawę. Oferty „7277" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 7277 g

M-5 trzypokojowe (57 m kw.) Żubardź zamienię na M-4 i M-2 Bałuty tel 55-37-34 7282 g

DWA pokoje, bloki kwaterunkowe (Koziny) zamienię na większe z telefonem, tel. 51-97-72

ZAMIENIĘ M-2 bloki. I piętro kwaterunkowe na M-3 lub M-4 od I do III piętra. Oferty „7308" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

BEZDZIETNE małżeństwo poszukuje mieszkania na rok tel. 51-00-82

MŁODA poszukuje mieszkania. Oferty „7323" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

SPRZEDAM pokój z kuchnią (38 m kw.) bloki. Oferty „7191" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96

POSZUKUJĘ lokalu na cichą pracownię. Mogę wydzierżawić do spółki Oferty „10331" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

WYNAJMĘ dom na pracownię i mieszkanie w Łodzi lub okolicy, może być nie wykończony lub do remontu. Oferty „7302" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

ZAKŁADY APARATURY ELEKTRYCZNEJ „EMA — ELESTER" w Łodzi, ul. Lodowa 88

ZATRUDNIĄ NATYCHMIAST

PRACOWNIKÓW na n.w. stanowiskach:

- tłoczarzy — kobiety,
- wiertaczy — kobiety,
- monterów aparatów elektrycznych — kobiety,
- ślusarzy gradowaczy — kobiety,
- sprzątaczki

oraz MĘŻCZYZN na stanowiskach:

- szlifierzy narzędziowych,
- tokarzy,
- frezerów,
- murarzy,
- ślusarzy
- dekarzy,
- hydraulików.

Warunki pracy i płacy do omówienia.

Zgłoszenia przyjmuje dział kadr i szkolenia zawodowego codziennie w godz. 7—14 w Łodzi, ul. Lodowa 88, p. 713. 477-k

Nauka Praca

RENCISTKĘ do pracy w cukierni poszukuję. Tel. 820-74.

KOREPETYCJE matematyka. 55-16-60 mgr Jaszczyńska 7375 g

ZATRUDNIĘ stolarza — wysokie wynagrodzenie. Kupię biały unilam Stolarnia — Adwokacka 11 7321 g

INŻYNIER elektryk podejmie pracę w sektorze prywatnym. tel. 51-20-68 po 17 7320 g

ZATRUDNIĘ szwaczkę do pracowni bieliźniarstwa i krawiectwa lekkiego, tel 55-44-54 7324 g

PRZYJMĘ haft maszynowy. Oferty „7245" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

PRZYJMĘ prace chałupnicza. Oferty „7289" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

ZATRUDNIĘ do szycia konfekcji damskiej. Tel. 737-03 godz. 10—14 2773 g

MĘŻCZYZNA 32 lata przyjmie pracę chałupnictwo (oprócz szycia). Oferty „7306" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

SITODRUK w zakresie malowania na tkaninach najchętniej dla firmy zagranicznej lub polonijnej Beśka, Trębacka 8 m. 3 7312 g

BUKIECIARKĘ ze stażem pracy zatrudnię od zaraz Kwiaciarnia, Żubardzka 2 7315 g

PRACOWNIKA do wytwarzania pantofli domowych przyjmę tel. grzecz. 485-74 od 7—10 lub po 20. 6819 g

Zguby

WOJCIECH Burtym zgubił wkładkę zaopatrzenia W 453740 11043 g

UWAGA

posiadacze maszyn zick-zack przedsiębiorstwa państwowe spółdzielcze, rzemieślnicy, osoby prywatne.

Przedsiębiorstwo Zagraniczne „LALMI" w Łodzi, ul. Gdańska 96 przystąpi do współpracy kooperacyjnej w zakresie szycia odzieży.

Oferujemy atrakcyjne ceny płacowe. 696-k

ZAKŁADY PRZEMYSŁU DZIEWIARSKIEGO „BISTONA" 93-231 ŁÓDŹ, ul. DĄBROWSKIEGO 216

OFERUJĄ DO SPRZEDAŻY

jednostkom państwowym, spółdzielniom oraz osobom fizycznym:

- **płatanki przędzy i ścinki dzianin poliamidowe i poliestrowe,**
- **płatanki i ścinki bawełnopodobne,**
- **płatanki i ścinki wełnopodobne,**
- **płatanki wiskozy i wisamidu,**
- **płatanki elastonu i laycry,**
- **odpady otuliny.**

Bliższych informacji udziela dział zbytu przedsiębiorstwa, tel. 53-25-88. Oferty z podaniem ceny należy składać w dziale zbytu w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia. Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub odstąpienia od przetargu bez podania przyczyny. 836-k

PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCJI I MONTAŻU URZĄDZEŃ REKLAMOWYCH „WUTEH"
w Katowicach, Zakład nr 4 w Łodzi, ul. Targowa 9 a
OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY
na sprzedaż samochodu m-ki Star A25L (nadwozie z podnośnikiem hydraulicznym), nr rej. LDR 849 B, nr silnika 2751335, nr podwozia 89930, rok produkcji 1966, stopień zużycia 85 proc., cena wywoławcza 60 tys. zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 29 marca 1983 roku o godzinie 10 w Łodzi, ul. Targowa 9 a.

W przypadku niedojścia do skutku pierwszego przetargu, drugi przetarg odbędzie się w dniu następnym o godz. 10. Pojazd można oglądać w PPiMUR „Wuteh", ul. Ogrodowa 6 w godzinach 10—12.

Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić wadium przetargowe w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy przedsiębiorstwa w Łodzi, ul. Targowa 9 a.

Braków w wyposażeniu nie uzupełniamy. Za wady ukryte przedsiębiorstwo nie ponosi odpowiedzialności.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargów bez podania przyczyn. 821-k

---

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW „TWO-MET"
w ZGIERZU, ul. DĄBROWSKIEGO 14
OGŁASZA
PRZETARG NIEOGRANICZONY
na wykonanie prac budowlano-adaptacyjnych w Oddziale Spółdzielni w Ozorkowie — pomieszczenia do czernienia detali metodą chemiczną, z materiałów wykonawcy.

Termin wykonania — do 30 czerwca 1983 roku.

Dokumentacja budowlana oraz kosztorys znajdują się do wglądu w dziale głównego mechanika — Zgierz, ul. Dąbrowskiego 14.

Do przetargu mogą przystąpić przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby fizyczne.

Przetarg odbędzie się w dniu 28 marca br. o godz. 10 w biurze sp-ni.

Zastrzega się prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn. 838-k

---

ZGINĘŁY wkładki zaopatrzenia na nazwisko Goman Wanda W 892917, Sławomir W 892913, Aldona W 892916 14000 g

SKRADZIONO wkładki zaopatrzenia na nazwisko Rek Andrzej W 677430, Katarzyna W 677431, Joanna W 114956 10999 g

ANTONI Wiśniewski zgubił zaświadczenie kombatanckie nr 456703 wydane przez Piotrków Tryb. 9157 g

SKRADZIONO wkładki zaopatrzeniowe. Szmerka Krystyna W 818692, Marcin W 818698 7205 g

LILIANIE Szewczyk skradziono wkładkę zaopatrzenia W 987578 7878 g

ANDRZEJ Kruszewski zgubił wkładkę zaopatrzenia 154826 7845 g

FIC Marianna zgubiła wkładkę zaopatrzeniową W 153624 7907 g

ZDZISŁAWOWI Kraśniewskiemu skradziono indeks studencki 12767/L AM. 7317 g

JADWIDZE Płonka skradziono wkładkę zaopatrzeniową W 765088 7220 g

CECYLIA Pach zgubiła wkładkę zaopatrzeniową Y 309712 7354 g

UNIEWAŻNIA się skradzioną legitymację służbową nr 61/82 wydaną przez Szkołę Podstawową nr 14 na nazwisko Małgorzata Światek 7336 g

KAZIMIERZOWI Ochmańskiemu skradziono wkładkę zaopatrzeniową W.O. 99416 7356 g

29. 01. 1983 w tramwaju linii 4 pozostawiono dużą torbę podróżną wraz z zawartością. Znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem Janina Drzewiecka Urzędnicza 42/33 7165 g

SKRADZIONO wkładkę zaopatrzenia Wojciech Dworzyński SW 168684 7170 g

NIEDZIELSKA Teresa zgubiła wkładkę zaopatrzenia 74531 7189 g

SKRADZIONO wkładki zaopatrzenia Młodziejewski Jan W 164841, Jolanta W 293948 7185 g

ZGINĘŁY wkładki zaopatrzenia Włodarska Barbara W 891858, Izabela W W 891863 7194 g

GENOWEFA Beśka zgubiła wkładkę zaopatrzenia W 873360 7194 g

10 MARCA zginęła suka-spaniel rudowłosa, z białą krawatką. W trakcie leczenia. Wysoka nagroda. Ul. Kubusia Puchatka 36, 56-91-47. 11187 g

Różne

ANTYKOROZYJNE zabezpieczania pojazdów technologią IMP CORTANIN F. Gwarancja. Ina. Czajkowski ul. Żniwna 27 B (dojazd ul. Unii, Borowa) tel. 51-69-63 godz. 8—19 7039 g

USŁUGI hydrauliczno-gazowe. Podetolski 89-70-27 7234 g

PRZEWIJANIE silników oraz „Ola", „Kama" Nautowicza 9bc. Drążkiewicz 7261 g

MONTAŻ mebli segmentowych, instalowanie karniszy, tel. 440-15 Burwicz 7290 g

USŁUGI wodno-kanalizacyjne, c.o. — Madej tel 52-20-18 po 16. 7295 g

VALVOLINE! Serwis antykorozyjny samochodów (nowe taniej, natychmiast) Beskidzka 81 (Brzezińska Okrętowa). Klimkowski 9003 g

GRACO! Antykorozyjne zabezpieczanie samochodów (nowych natychmiast — gwarancja). Zakładowa 13 (koniec Przybyszewskiego) Kolński. 9004 g

ŁADA 1300 Skoda 105 — nadkola antykorozyjne Beskidzka 81, Klimkowski 9005 g

BEZPYŁOWE cyklinowanie lakierowanie. 639-76 Mor. 47430 g

PRZYJMĘ udziałowca z gotówką. Oferty „7327" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

POSIADAM uprawnienia (krawiectwo lekkie galanteria konfekcyjna) oczekuję szczegółowych propozycji. Oferty „7372" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 7372 g

ZAKŁAD bieliźniarski poszukuje odbiorców Oferty „7253" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 7253 g

PRZESTANIESZ być samotnym podając swój adres do Biura Matrymonialnego „Westa" 70-952 Szczecin skrytka pocztowa 672 96 p

OFERTY matrymonialne dyskretnie wysyła „NEPTUN" Gdańsk 50 skrytka 7 272 k

PRZYBŁAKAŁ się dogarlekin. Tel. 52-00-80. 11381 g

PIEKARNIA poszukuje odbiorców pieczywa. Oferty „10991" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

Koleżance
MGR
ALICJI GÓRSKIEJ-PAWŁOWSKIEJ
wyrazy współczucia z powodu zgonu
OJCA
składają:
DYREKCJA, WSPÓŁPRACOWNICY, MŁODZIEŻ z MEDYCZNEGO STUDIUM ZAWODOWEGO Nr 1 w ŁODZI

Koledze
ANDRZEJOWI JASTRZĘBSKIEMU
wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci
OJCA
składają
ZARZĄD oraz KOLEŻANKI i KOLEDZY z ZAKŁADU DOSKONALENIA ZAWODOWEGO w ŁODZI

W dniu 7 marca 1983 roku zmarł nagle
TOW.
HENRYK BIERNACKI
były wieloletni zasłużony pracownik oraz sekretarz KZ PZPR naszych zakładów.

Rodzinie Zmarłego wyrazy szczerego współczucia składają

DYREKCJA, KZ PZPR, ZZ ZSMP, SAMORZĄD ZAŁOGI, ZWIĄZKI ZAWODOWE oraz PRACOWNICY ZPW „LODEX" w ŁODZI

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 4 marca 1983 r. zmarł, nasz b. wieloletni pracownik
KOL.
PAWEŁ SOLARZ
Wyrazy głębokiego współczucia Żonie Zmarłego składają
DYREKCJA oraz KOLEŻANKI i KOLEDZY z BIURA ZRZESZENIA PRODUCENTÓW ODZIEŻY

Głównemu księgowemu
KOL.
LONGINOWI LEWEMU
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci
MATKI
składają
RADA i ZARZĄD RSM „POLESIE"

Koledze
LECHOWI MAKIEWICZOWI
kierownikowi Hotelu „Mazowiecki", wyrazy głębokiego współczucia z powodu zgonu
OJCA
składają:
DYREKCJA, POP PZPR, RADA PRACOWNICZA oraz KOLEŻANKI i KOLEDZY z PRZEDSIĘBIORSTWA TURYSTYCZNEGO „ŁÓDŹ"

PODZIĘKOWANIE
Wszystkim, którzy w najtrudniejszej chwili okazali dużo serca i zrozumienia oraz wszystkim, którzy uczestniczyli w uroczystości pogrzebowej naszego ukochanego Syna i Męża
Ś. † P.
HENRYKA MARKA SIENKIEWICZA
serdeczne podziękowania składają
MATKA i ŻONA

Koleżance
JADWIDZE BRYTAN
wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci
MĘŻA
składają
KOLEŻANKI i KOLEDZY ze SKLEPU PHS NR 60.

Z głębokim żalem żegnamy naszą drogą Koleżankę — długoletniego pedagoga i wspaniałego wychowawcę młodzieży
MGR
BARBARĘ KUCHCIAK
Była wśród nas i pamięć o Niej zawsze zostanie z nami. Wyrazy szczerego współczucia Rodzinie składają
WSZYSCY PRACOWNICY oraz MŁODZIEŻ SZKOŁY PODSTAWOWEJ Nr 164 w ŁODZI

Państwu
HALINIE I JANOWI PLEWIŃSKIM
wyrazy najgłębszego współczucia z powodu śmierci Syna
DR
Marka Plewińskiego
składa
ZESPÓŁ PRACOWNIKÓW KLINIKI CHIRURGII SZCZĘKOWEJ IS AM w ŁODZI

Serdeczne wyrazy współczucia
KOL.
EDWARDOWI STOKOWSKIEMU
z powodu śmierci
MATKI
składają
KOLEŻANKI i KOLEDZY z ZESPOŁU RADIOCHEMII MIĘDZYRESORTOWEGO INSTYTUTU TECHNIKI RADIACYJNEJ PŁ

Pani
DR
LIDII PIETRASZUN
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci
MATKI
składają
PRACOWNICY RZOZ MATKI i DZIECKA ul. JARACZA 16.

DR INŻ.
HANNIE BAŁCZEWSKIEJ
serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci
OJCA
składają
KOLEŻANKI i KOLEDZY z INSTYTUTU CHEMII OGÓLNEJ POLITECHNIKI ŁÓDZKIEJ

Koleżance
ZOFII KOWALSKIEJ
serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci
OJCA
składają
KOLEŻANKI i KOLEDZY z DZIAŁU HIGIENY KOMUNALNEJ WSSE w ŁODZI

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 6 marca 1983 roku zmarł nagle nasz Kolega
LEK.
MAREK PLEWIŃSKI
CHIRURG.
Serdeczne wyrazy współczucia Rodzinie Zmarłego składają
PRACOWNICY SZPITALA im. M. PIROGOWA

Dnia 6 marca 1983 roku odszedł od nas nagle, w wieku 30 lat Przyjaciel
MAREK PLEWIŃSKI
CHIRURG.
Ściśnięte z Rodziną w smutku
GRONO PRZYJACIÓŁ

DR DR
H. J. PLEWIŃSKIM
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci
SYNA
składają:
KIEROWNIK i LEKARZE z KLINIKI NEUROCHIRURGII AKADEMII MEDYCZNEJ w ŁODZI

Wyrazy serdecznego współczucia
DR MED.
JADWIDZE BOROWSKIEJ-KUŹMICKIEJ
z powodu śmierci
OJCA
składają
PRACOWNICY ZAKŁADU DIAGNOSTYKI LABORATORYJNEJ SZPITALA im. M. KOPERNIKA

Z żalem żegnamy
MGR
DANUTĘ KOLASĘ
nauczycielkę fizyki z XXIII Liceum Ogólnokształcącego, w której tracimy oddanego pedagoga, nieocenioną Koleżankę, Człowieka o wielkim sercu i harcie ducha.

Wyrazy szczerego współczucia Rodzinie Zmarłej składają:
DYREKCJA, RADA PEDAGOGICZNA i MŁODZIEŻ XXIII LO

ROZPRAWY DOKTORSKIE

Dziekan i Rada Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Łódzkiego zawiadamiają, że dnia 25 marca 1983 roku o godz. 10 w sali posiedzeń Rady Wydziału (111) przy al. Kościuszki 65, odbędzie się publiczna dyskusja nad pracą doktorską mgr Elżbiety Umińskiej pt.: „Imiona łodzian".
Promotor: prof. dr hab. Maria Kamińska.
Praca doktorska jest wyłożona do wglądu w Bibliotece Uniwersytetu Łódzkiego, przy ul. Matejki 34/38, czytelnia główna. 828-k

---

Dziekan i Rada Wydziału Ekonomiczno-Socjologicznego Uniwersytetu Łódzkiego podają do wiadomości, że dnia 25 marca 1983 roku o godz. 12 w Pawilonie Technik Obrachunkowych przy ul. Rewolucji 1905 r. nr 39, w sali 401, odbędzie się publiczna obrona pracy doktorskiej mgr **Cecylii Żurak-Owczarek**, nt. „Niezawodność systemów komputerowych — zasady i praktyka".
Promotor: prof. dr hab. **Janusz Gościński** z Uniwersytetu Łódzkiego.
Praca wyłożona do wglądu osób zainteresowanych w Bibliotece Głównej Uniwersytetu Łódzkiego, ul. Matejki 34/38. 814-k

---

Dziekan i Rada Wydziału Elektrycznego Politechniki Łódzkiej zapraszają na publiczną obronę rozprawy doktorskiej mgr inż. **Marii Dereckiej** pt.: „Analiza indukcyjnego układu grzejnego ze wzbudnikiem szczelinowym".
Promotor: prof. dr Maciej Krakowski — Politechnika Łódzka.
Obrona odbędzie się w dniu 12 kwietnia 1983 roku (wtorek) o godz. 12 w sali posiedzeń Rady Wydziału Elektrycznego (Gmach Elektryczny B) w Łodzi, przy ul. Gdańskiej 178.
Praca wraz z recenzjami jest wyłożona do wglądu w Bibliotece Głównej Politechniki Łódzkiej. 813-k

---

Dyrektor i Rada Naukowa Instytutu Włókiennictwa zawiadamiają, że publiczna obrona pracy doktorskiej mgr inż. **Barbary Filipowskiej** na temat: „Wpływ modyfikacji powierzchni włókien poliestrowych metodą kontrolowanej hydrolizy na zjawisko zaszarzenia wyrobów włókienniczych", odbędzie się 28 marca 1983 roku o godz. 11 w sali konferencyjnej Instytutu Włókiennictwa, ul. Gdańska 81/93, IV p.
Promotor: doc. dr inż. Włodzimierz Szczepaniak — COBR Przemysłu Bawełnianego.
Z pracą doktorską i opiniami recenzentów można zapoznać się w Bibliotece Instytutu Włókiennictwa. 826-k

---

Dziekan i Rada Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej w Łodzi podają do wiadomości, że dnia 24 marca 1983 r. o godz. 12, w sali konferencyjnej Rektoratu, al. Kościuszki 4, II p., odbędzie się publiczna dyskusja nad rozprawą doktorską lek. **Joanty Jabłkowskiej-Gajdzińskiej** pt.: „Fenotyp acetylacji w wybranych dermatozach oraz próba oceny wartości tego badania w dermatologii".
Promotor: prof. dr hab. **Zofia Olszewska**.
Z pracą i ocenami recenzentów można zapoznać się w Bibliotece Akademii Medycznej w Łodzi, ul. Muszyńskiego 2. Wstęp na rozprawę wolny. 850-k

---

Dziekan i Rada Wydziału Elektrycznego Politechniki Łódzkiej zawiadamiają o publicznej obronie rozprawy doktorskiej mgr inż. **Mohameda Mohameda Ibrahima El-Shamoty**, na temat: „Stateczność pracy falownika wzbudzanego kompensatorem przy sztywnej niezależnej częstotliwości impulsów sterujących".
Obrona odbędzie się 24 marca 1983 roku o godz. 12.15 w sali konferencyjnej Senatu — Łódź, ul. Żeromskiego 116.
Promotor: prof. dr hab. Michał Jabłoński.
Z pracą doktorską i opiniami recenzentów można zapoznać się w czytelni Biblioteki Głównej Politechniki Łódzkiej. 852-k

---

W dniu 28 lutego 1983 roku zmarł
PROF. DR HAB.
FRANCISZEK WOJTAS
wieloletni członek Wydziału III — Nauk Matematyczno-Przyrodniczych ŁTN.
Z żalem żegnają Go:
KOLEŻANKI i KOLEDZY z ŁÓDZKIEGO TOWARZYSTWA NAUKOWEGO

KOL.
ADAMOWI MIESZKOWI
wyrazy głębokiego współczucia z powodu zgonu
MATKI
składają
KOLEŻANKI i KOLEDZY z TECHNIKUM WŁÓKIENNICZEGO Nr 1 i WSPÓŁPRACOWNICY z WARSZTATÓW SZKOLNYCH

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci mojej ukochanej Matki
Ś. † P.
ANNY WŁODAREK
w dniu 16 marca 1983 r. o godz. 7 (rano) odprawiona zostanie msza św. w kościele Najświętszego Serca Jezusowego przy ul. Zgierskiej, o czym powiadamia wszystkich, którzy zachowali Zmarłą w życzliwej pamięci
SYN z ŻONĄ i DZIEĆMI

DR DR
HALINIE I JANOWI PLEWIŃSKIM
— pracownikom naukowi, wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci Ich jedynego
SYNA MARKA
składają
REKTOR, SENAT, DYREKCJA, KU PZPR oraz PRACOWNICY AKADEMII MEDYCZNEJ w ŁODZI

Drogiej Koleżance
LUCYNIE DUDEK
wyrazy szczerego współczucia z powodu zgonu
MĘŻA
składają:
DYREKCJA, KOLEŻANKI i KOLEDZY z ODDZIAŁU BANKU PKO SA w ŁODZI

Ordynatorowi Oddziału Wewnętrznego
DR
EDWARDOWI FIJAŁKOWSKIEMU
wyrazy współczucia z powodu zgonu
TEŚCIOWEJ
składają
WSPÓŁPRACOWNICY z ODDZIAŁU WEWNĘTRZNEGO SZPITALA im. W. BIEGAŃSKIEGO

Przyjaciołom, Koleżankom, Kolegom, Sąsiadom, Współpracownikom z Łódzkiego Przedsiębiorstwa Informatyki Przemysłu Budowlanego „ETOB", Łódzkiego Towarzystwa Fotograficznego i wszystkim, którzy okazali wiele serca w najtrudniejszych chwilach podczas choroby oraz wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych naszej najukochańszej Żony, Matki i Teściowej
Ś. † P.
MGR
BOŻENY RZEŚNIACKIEJ
gorące i serdeczne podziękowania składa
RODZINA

Tytuł mistrza Polski dla koszykarek ŁKS!

TA OSTATNIA MINUTA...

Koszykarki ŁKS po raz szósty zdobyły tytuł mistrza Polski w powojennej historii tej dyscypliny sportu. Po raz drugi wywalczył go wraz ze swoimi zawodniczkami młody szkoleniowiec JANUSZ KANTORSKI. Przypomnijmy, że ŁKS zdobywał miano najlepszej polskiej drużyny w następujących latach: 1967, 1972, 1973, 1974, 1982 i 1983. Ten ostatni tytuł mistrzowski został wywalczony po niezwykle emocjonującej walce, trzymającej do ostatniego gwizdka sędziów, nadkomplet publiczności w hali przy al. Unii, w ogromnym napięciu.

ŁKS pokonał więc w „meczu prawdy" odwiecznego rywala, krakowską Wisłę 74:73 (43:43). Punkty dla ŁKS zdobyły: Warmuzek 7, Janowicz 12, Sidoruk 13, Janowska 14, Badocha 9, Sędzicka 18, Cała 2 i Gumowska 1.

Gdy syrena na zegarze obwieściła radosną wieść, że to już koniec decydującego spotkania o mistrzostwo Polski, pomiędzy zespołami ŁKS i krakowskiej Wisły, tłumy kibiców wpadły na parkiet, zaczęły podrzucać do góry zawodniczki, uściskom i wzajemnym gratulacjom nie było końca. Koszykarki ŁKS płakały ze szczęścia, po drugiej stronie sali... płakały ze złości zawodniczki krakowskiej Wisły. Takiej reżyserii losu, jak w tegorocznych rozgrywkach o pierwszeństwo w ekstraklasie pań, nie widzieliśmy od dawna. Nie dość, że ostatnie spotkanie miało zadecydować o tytule i mógł go zdobyć tylko zwycięzca, to jeszcze doszła do tego niesamowita dramaturgia końcówki tej ligowej konfrontacji. Nie wszyscy zapewne śledzili to spotkanie na ekranach telewizorów, nie za wielu też kibiców mogło obserwować na żywo ten mecz. Przypomnijmy więc tylko fakty z ostatniej minuty gry. Prowadzi zespół ŁKS 74:73 i jest w posiadaniu piłki. Jeżeli akcja, która według regulaminu, może nie przerwana, trwał przez 30 sek., zakończy się celnym trafieniem którejkolwiek tylko z łódzkich koszykarek, wówczas praktycznie nikt nie może odebrać sukcesu ŁKS. Tak blisko było do pełnego szczęścia, a nagle zrobiło się daleko. Na 32 sekundy przed zakończeniem rywalizacji piłkę przejmują zawodniczki Wisły. Teraz one są w doskonałej, wręcz wymarzonej sytuacji. Trenerzy decydują się na wzięcie przerwy w grze. Niejstotne nawet, który ze szkoleniowców tego zażądał — Janusz Kantorski, czy też Piotr Langosz. Każdy mówił swym koszykarkom w tym momencie zupełnie coś innego. Trener ŁKS na pewno podkreślał, że nie wolno dopuścić do strzelenia kosza, kierujący Wisłą natomiast, jak należy rozegrać piłkę, żeby dosłownie na kilka sekund przed końcem oddać celny rzut i potem cieszyć się kolejnym tytułem mistrzowskim. W tych sekundach już nie tylko sportowe umiejętności miały zadecydować o wygranej, ale przede wszystkim sztuka opanowania nerwów. Po trenerskich uwagach zespoły wracają na parkiet. Za chwilę Wisła wyprowadza piłkę z linii bocznej. Krąży ona po obwodzie. Błąd jednak popełniają przeciwniczki. Piłkę przejmuje ŁKS, zawodniczki już nie zamierzają wyprowadzić żadnego ataku i w tym momencie syrena świetlnego zegara, obwieszcza nam triumfalnie zakończenie spotkania. ŁKS mistrzem Polski! Wielu kibiców nerwowymi ruchami wycierało pot z czoła. Nie każdy też mógł przeżyć te chwile. Wieloletni kierownik drużyny — Tadeusz Warchulski opuścił przed końcem meczu halę, by po prostu chore serce... wytrzymało.

I to chyba w tym meczu było najpiękniejsze, że w dramatycznej końcówce meczu, jeden (dosłownie) celnie wykonany przez jedną z drużyn rzut, mógł przesądzić o mistrzostwie Polski. Proszę także zauważyć, że łodzianki odniosły zwycięstwo tylko różnicą jednego punktu! Ale przecież dużo wcześniej koszykarki ŁKS mogły przypieczętować swój sukces. Na 4 minuty przed końcem prowadziły już różnicą 7 punktów. Nastąpiły dwa kontrataki Sędzickiej i Janowskiej i oba zakończyły się niecelnymi rzutami. Gdyby trafiły, wówczas tej „ogromnej różnicy", bo wynoszącej już wtedy 11 punktów, Wisła nie potrafiłaby już odrobić. Z kolei sama celnie trafiła i w efekcie zachowała swe szanse na mistrzostwo do końca sportkania.

O tym właśnie jeszcze dyskutowaliśmy w dzień po meczu z trenerem Januszem Kantorskim. Był uśmiechnięty, rozluźniony, no i wreszcie docierało do niego to, że ma najlepszy w Polsce zespół.

Czy sam mecz należał do interesujących widowisk? Czy jego poziom był wysoki? Na pewno nie mógł zadowolić fachowców. Obie drużyny zademonstrowały bardzo solidną i ciekawą obronę strefową oraz agresywne krycie na całej szerokości boiska. Wiele akcji jednak rwało się, wiele było też niecelnych rzutów. Nie trzeba jednak zapominać, że stawką tego spotkania było mistrzostwo Polski. Pozostało ono w Łodzi.

Trudno też w tej sytuacji oceniać grę łódzkiego zespołu. Na pewno najlepszą zawodniczką ŁKS wśród środkowych była Małgorzata Badocha. Zdobyła wiele punktów, zwłaszcza w ostatnich fragmentach meczu. Podstawowa z reguły trójka — Bożena Sędzicka, Ludmiła Janowska i Jadwiga Sidoruk miały swoje dobre, jak i złe momenty w grze. Brawa należą się jednak wszystkim zawodniczkom, występującym na parkiecie za nieustępliwość w grze i ogromną wolę odniesienia zwycięstwa.

Teraz przed koszykarkami przerwa, później dla kadrowiczek zgrupowania i start w mistrzostwach świata. Ligę opuszczają zespoły Hutnika Kraków i Polonii Warszawa.

Koszykarki ŁKS — mistrz Polski. Stoją od lewej: trener Janusz Kantorski, Bożena Sędzicka, Mirosława Warmuzek, Katarzyna Madej, Elżbieta Cała, Małgorzata Badocha, Małgorzata Janowicz, kierownik drużyny — Tadeusz Banasiak, II trener — Wojciech Fiedorczuk. Klęczą od lewej: Małgorzata Gumowska, Beata Adamus, Ludmiła Janowska i Jadwiga Sidoruk.
Fot: A. Wach

WYNIKI OSTATNIEJ SERII SPOTKAŃ FINAŁU „A": ŁKS Łódź — Wisła Kraków 74:73, Ślęza Wrocław — Lech Poznań 85:72, Włókniarz Pabianice — AZS Poznań 86:51.

KOŃCOWA TABELA FINAŁU „A"

1. ŁKS ŁÓDŹ	21	7	49	2055—1784
2. Wisła Kraków	20	8	48	2079—1807
3. WŁÓKNIARZ PABIANICE	18	10	46	2002—1785
4. Ślęza Wrocław	17	11	45	2020—1834
5. AZS Poznań	13	15	41	2065—1996
6. Lech Poznań	12	17	39	1813—2127

Radość i smutek. Na górnym zdjęciu cieszące się z sukcesu zawodniczki ŁKS, na dole płaczące i zasmucone koszykarki Wisły.
Foto: A. Wach

DWA PUNKTY ŁKS NA INAUGURACJĘ LIGI

Czym wyróżnił się Górnik? — opalenizną

Efektownie rozpoczęli wiosenną rundę piłkarskiej ekstraklasy zawodnicy ŁKS. Pokonali oni na własnym stadionie półfinalistę Pucharu Polski — Górnika Zabrze 2:0 (2:0). Bramki dla zwycięzców strzelili: R. Robakiewicz (12) i Milczarski (37 min. spotkania). ŁKS: Bako — Bendkowski, Bulzacki, Gajda, Różycki — Chojnacki, Klimas, Dziuba — Milczarski, R. Robakiewicz, Ziober (od 68 min. Płachta). GÓRNIK: Machnik — Gunia, Dolny, Załastowicz (od 56 min. Fait), Ossowski — Piotrowicz, Matysik (od 46 min. Klemenz), Pałasz, Szwezig — Socha, Brzeziński.

Gdyby ten mecz wielokrotni mistrzowie Polski, a więc piłkarze Górnika Zabrze przegrali różnicą np. tylko sześciu bramek, nie mogliby mieć pretensji do sędziego za złe prowadzenie zawodów, ani tym bardziej do niesamowitego braku szczęścia. Po prostu — na stadionie przy al. Unii zobaczyliśmy zespół, który zaprezentował bardzo słaby poziom. Raził przede wszystkim u piłkarzy drużyny przyjezdnej brak szybkości, zwrotności oraz natychmiastowego startu do piłki. Trener gości Zdzisław Podedworny pogratulował sukcesu łódzkiej jedenastce, myśle jednak, że po tym spotkaniu będzie miał duży materiał poglądowy co należy uczynić, by jego drużyna grała lepiej. Przyczyny słabej postawy Górnika będą upatrywali wszyscy w fakcie zamorskiego tournee. Pewnie, że granie w innym klimacie, temperatura przy innej jakości płyt piłkarskich niż w Polsce, ma jakiś wpływ na sposób prowadzenia walki, ale przecież ŁKS miał takie same również warunki walki. I co? Powinień znieść rywala z boiska. Skończyło się na 2:0. Zmartwienia o losy Górnika pozostawmy jego trenerowi oraz działaczom. Niech oni się martwią żeby zawodnicy biegali szybciej, by wytrzymali do końca trudy ligowej walki, by wreszcie takich błędów nie popełniał reprezentacyjny stoper — **Dolny.**

Chyba właśnie od tego faktu trzeba byłoby zacząć komentarz z meczu. Było to w 12 min. gry. **Dolny** chciał podać piłkę do bramkarza, nie zauważył, że za plecami znajduje się **R. Robakiewicz**, ten znalazł się w idealnej sytuacji i nie zaprzepaścił tej. A więc 1:0. Druga bramka zdobyta przez **Milczarskiego**, też była pokłosiem niezbyt pewnej interwencji stopera Górnika. Inna rzecz, że **Milczarski** zachował się w tej sytuacji jak rasowy środkowy napastnik. Odważnie wszedł w pole karne i umiejętną „nasówką" uderzył piłkę w długi róg bramki **Machnika**. Zachował się więc lepiej aniżeli w sytuacji z pierwszych fragmentów spotkania. Zresztą brak skuteczności był największym grzechem drużyny łódzkiej. Wiele jeszcze dogodnych sytuacji zmarnowano zwłaszcza w drugiej połowie spotkania. Nie będziemy wytykali tego poszczególnym zawodnikom, bo chyba doskonale wiedzą o swych słabościach.

ŁKS zaprezentował się więc dobrze w pierwszym inauguracyjnym meczu wiosennej rundy rozgrywek. Przyszło mu chyba dużo łatwiej pokonać Górnika, niż się mógł spodziewać trener Leszek Jezierski. Gra na pewno jest daleka od ideału. Brak skuteczności był bardzo widoczny, albo — jak kto woli — zimnego, wyrachowanego zagrania piłki (ostatnie podanie), by zdobyć następnego gola. W wielu momentach raził także brak wspierania napastników przez pomocników. Wytwarzała się za duża luka pomiędzy poszczególnymi formacjami. Dopracowania wymaga również wykorzystanie gry głową przez **Milczarskiego** i **R. Robakiewicza** w okolicach pola karnego przeciwnika. Czy zawsze należy kierować piłkę w kierunku bramki rywala? Czy nie korzystniejsze byłoby zagranie jej do wbiegającego na dobra pozycję strzelecką pomocnika? Zgódźmy się i z tym, że nie zawsze ci ostatni zdążali za przebiegiem akcji.

Kolejny udany występ miał **Ziober**. Gra efektownie i jak do tej pory w miarę skutecznie (nie wykorzystana pewna sytuacja w drugiej połowie spotkania). Nie zapominajmy jednak, że mógł sobie wielokrotnie pozwolić na chwilę oddechu na boisku (młody organizm przecież). Na lewej pomocy występował bowiem reprezentant Polski **Dziuba**, który spotkanie z Górnikiem musi na pewno zaliczyć do udanych. Nie można było zliczyć akcji likwidowanych przez niego w zarodku. Podobała się również gra obrońców — **Bendkowskiego, Bulzackiego, Gajdy i Różyckiego.** Ten ostatni może „mieć na sumieniu" wiele niecelnych podań. W pomocy widoczny był również **Chojnacki**, a waleczności, chęcia do gry, mógł zaimponować przede wszystkim **Milczarski**. R. Robakiewicz potwierdził, że ma instynkt rasowego środkowego napastnika, ale musi poprawić, tak, jak jego wielu kolegów, skuteczność. A więc pierwsze dwa punkty dla ŁKS, po dwóch strzelonych bramkach, choć oczywiście mogło być ich znacznie więcej. Nie zapominajmy jednak, że to dopiero początek sezonu...

WYNIKI 16 KOLEJKI: Zagłębie Sosnowiec — Cracovia 0:0, Bałtyk Gdynia — Pogoń Szczecin 2:1, Legia Warszawa — GKS Katowice 1:0, Ruch Chorzów — Gwardia Warszawa 2:0, Lech Poznań — Śląsk Wrocław 2:0, ŁKS Łódź — Górnik Zabrze 2:0, Wisła Kraków — Szombierki Bytom 3:1, Stal Mielec — Widzew Łódź (przełożony).

TABELA

1. Ruch	19:13	21—12
2. Śląsk	19:13	20—12
3. Lech	18:14	21—16
4. WIDZEW	18:12	19—14
5. Górnik	18:14	18—15
6. Legia	18:14	21—20
7. Pogoń	17:15	19—14
8. ŁKS	17:15	21—21
9. Wisła	16:16	17—17
10. Bałtyk	16:16	14—15
11. Zagłębie	16:16	18—20
12. Szombierki	14:18	17—20
13. GKS	13:19	15—18
14. Cracovia	13:19	10—17
15. Gwardia	13:19	13—25
16. Stal	9:21	13—28

W Anglii nadal pewni swego

W środę na stadionie Anfield Road w Liverpoolu odbędzie się rewanżowy mecz ćwierćfinałowy PE Liverpool — Widzew.

Angielscy kibice są przekonani, iż w półfinale będzie grał Liverpool. Podobnego zdania są miejscowi dziennikarze. W gazetach można znaleźć rozważania na ten temat. Niedzielny „News of the World" przypomina, że 21 lat temu innej drużynie angielskiej, Tottenham Hotspurs przyszło odrabiać stratę dwóch bramek, po przegranym 3:4 pucharowym meczu z Górnikiem Zabrze. Wówczas to Anglicy wygrali rewanż aż 8:1. Angielscy kibice liczą, że i tym razem ich klub odrobi straty.

Piłkarze łódzcy spodziewani są w Liverpoolu w poniedziałek w godzinach popołudniowych. Liverpool natomiast rozegrał w sobotę mecz ligowy z West Ham. Wygrał 3:0, ale swą grą nie zachwycił. W pierwszej połowie grał słabo. Dopiero samobójcza bramka Pike z West Hamu sprawiła, że lider ligi angielskiej odzyskał pełny animusz. Dwie następne bramki — Lee oraz Rusha — zapewniły wyraźną wygrana rywalom Widzewa. Bramka Rusha była jego 26 w lidze i uzyskana została w 100 występie tego piłkarza w Liverpoolu. Trener Paisley nie był jednak zadowolony z gry swojej drużyny. Szczególnie zmartwił go fakt, że Liverpool słabo grał w pierwszej części meczu, a jak się tu przypuszcza, drużynie Liverpoolu, by awansowała do półfinału, potrzebna jest bramka w pierwszych 20 minutach spotkania.

W Anglii panuje wiosenna pogoda. W niedzielę było ciepło ale parno i padał deszcz.

LIGA ANGIELSKA

Brighton — Norwich	1:0
Manchester Utd. — Everton	1:0
Nottingham — Luton	0:1
Stoke — Sunderland	0:1
Swansea — Manchester C	4:1
Watford — Notts County	0:3
Blackburn — Charlton	2:0
Bolton — Queens Park	3:2
Cambridge — Grimsby	1:0
Chelsea — Carlisle	4:2
Derby — Wolverhampton	1:1
Newcastle — Leeds	2:1
Shrewsbury — Barnley	3:1

Komunikat Totka

DUŻY LOTEK
I LOSOWANIE:
12 — 15 — 21 — 23 — 30 — 35
dodat. 2
II LOSOWANIE:
8 — 9 — 15 — 21 — 27 — 37

W PABIANICACH RÓWNIEŻ WIELKA RADOŚĆ

Włókniarz trzecią drużyną ligi

Ostatni mecz finału „A" koszykarskiej ekstraklasy pań zakończył się efektownym zwycięstwem pabianickiego Włókniarza nad AZS Poznań 86:51 (46:22). Punkty dla Włókniarza zdobyły: Chrześcijanek 13, Kozera 12, Gburczyk 16, M. Szymańska 15, Nowacka 14, Stodulska 8, Koralewska 4 i B. Szymańska 4.

Choć przed tym ostatnim spotkaniem koszykarskiego sezonu w Pabianicach wszystko już było wiadomo, to jednak halę przy ul. Marchlewskiego wypełnił jak zwykle tłum kibiców. Znakomitym dopingiem zagrzewali oni zespół do walki. Zawodniczki chciały z kolei przed własną publicznością udowodnić, że zajęcie trzeciego miejsca w lidze nie było dziełem przypadku, lecz rzeczywiście posiadanych już wysokich umiejętności. Nie więc dziwnego, że od początku spotkania potraktowały akademiczki z Poznania „na serio". Trwała zacięta walka pomiędzy Komorowską i Kozerą o kolejny prymat nie tylko ligowy, lecz także reprezentacyjny. Pozostałe koszykarki w indywidualnych pojedynkach też nie dawały za wygraną. W sumie więc od początku było to interesujące widowisko, choć w miarę upływu czasu dość jednostronne. Otóż przewaga pabianiczanek była aż tak wyraźna. W pewnym momencie kibice zaczęli głośno skandować: — My chcemy setkę! (zdobycie 100 punktów przez zespół — przyp. aut.). Być może takie zadanie zostałoby wykonane, lecz widząc tak wysoką przewagę swego zespołu trener Henryk Langierowicz dał po prostu szansę gry wszystkim swym koszykarkom, które w tym meczu miały reprezentować Włókniarza. A więc oglądaliśmy na boisku Szymczak, która już w tym roku chyba zakończy karierę, grała Koralewska, wystąpiła B. Szymańska. Z zawodniczek, które wspomagały swe koleżanki w ligowych rozgrywkach nie wystąpiła jedynie na parkiecie — Kukiela i utalentowana juniorka — Kaszczyk.

Po zakończonym spotkaniu prezes Polskiego Związku Koszykówki — M. Kozłowski wręczył zawodniczkom oraz trenerom medale za zajęcie trzeciego miejsca w lidze. Były gratulacje od władz miasta, były kwiaty od Klubu Kibica. Cieszyły się koszykarki, niektóre ukradkiem ocierały łzy z oczu. Nie trzeba przecież zaprzeczać, iż ich udziałem oraz przede wszystkim trenera Henryka Langierowicza jest największy sukces w powojennej historii tej dyscypliny sportu w Pabianicach.

Na zakończenie tego ligowego komentarza, już ostatniego w tym sezonie z występów pabianickiego zespołu, chcielibyśmy podkreślić jeszcze jedną rzecz. Niewielu było chyba trenerów w lidze, a do nich bez wątpienia należał Henryk Langierowicz, który wiedział czego chce w poszczególnych meczach umiał w maksymalny sposób wykorzystać umiejętności swych zawodniczek oraz ich aktualną dyspozycję sportową w danym dniu. Powie ktoś, że to nie takie ważne. Nic bardziej mylnego. Umiejętność prowadzenia zespołu, to też ogromna sztuka, której nie nabywa się nagle. Dwa pierwsze miejsca w lidze zajęły zespoły trenowane przez młodych szkoleniowców — Janusz Kantorski (ŁKS) i Piotr Langosz (Wisła). Takich umiejętności jak Henryk Langierowicz, mimo wszystko w tej materii jeszcze nie posiedli.

Kibice w Pabianicach będą zapewne kręcili nosami, że tylko trzecie miejsce w lidze zajął ich ukochany zespół. Liczyli na więcej. Proszę nie zapominać jednak „braz" w rozgrywkach wywalczony przede wszystkim składem, w którym 90 procent stanowią wychowanki pabianickiego Włókniarza musi budzić podziw i zrozumienie. Brawo!

Anilana powoli zmierza do upragnionego celu

Piłkarze ręczni Anilany są na dobrej drodze do zdobycia tytułu mistrzowskiego. W sobotę i niedzielę odnieśli dwa zwycięstwa w meczach z outsiderem rozgrywek, Posnania. W sobotę Anilana pokonała przeciwnika 35:25 (21:11), w niedzielę natomiast jej przewaga bramkowa była nieco mniejsza. Łodzianie wygrali 31:27 (15:11). Bramki w tych dwóch meczach dla łódzkiej siódemki zdobyli: Kordowiecki 16, Zb. Robert 14, Dziuba 13, Kosma i Pazdur po 8, Śmiechowicz 3, Kuchta i Jatczak po 2, Przybysz i Fiszer po 1. Dla Posnanii najwięcej goli zdobyli: Żdanowicz 12 i Zieliński 10.

Dwie porażki wrocławskiego Śląska w wyjazdowych spotkaniach z AZS Warszawa spowodowały, że układ górnej połowy tabeli wyraźnie się zmienił. Anilana jest samodzielnym liderem, mając trzy punkty przewagi nad Wybrzeżem Gdańsk.

W spotkaniach z Posnania Anilana wyraźnie górowała nad przeciwnikiem. Najbliższe dwa mecze rozgrywa na wyjeździe z Grunwaldem Poznań, a za dwa tygodnie dwa mecze w Łodzi ze Śląskiem Wrocław.

WYNIKI SOBOTNIO-NIEDZIELNYCH MECZÓW: Anilana Łódź — Posnania 35:25 i 31:27, AZS Warszawa — Śląsk Wrocław 30:21 i 21:20, Wybrzeże Gdańsk — Stal Mielec 37:29 i 35:24, Pogoń Zabrze — Korona Kielce 24:24 i 21:20, Grunwald Poznań — Hutnik Kraków 29:30 i 23:23.

TABELA

1. ANILANA	44:12	781—699
2. Wybrzeże	41:15	864—751
3. Śląsk	38:18	782—670
4. Hutnik	31:25	771—750
5. Pogoń	26:30	625—646
6. Grunwald	24:32	698—722
7. Stal	22:34	708—779
8. AZS W-wa	20:36	595—647
9. Korona	17:39	718—774
10. Posnania	17:39	674—758

Trudno będzie wywalczyć piątą lokatę w rozgrywkach

Siatkarze łódzkiej Resursy rozgrywali dwa ostatnie spotkania finału „B" ekstraklasy w roli gospodarza. Ich przeciwnikiem były zespoły Chełmca Wałbrzych i Płomienia Sosnowiec. Pierwsze spotkanie zakończyło się po czterosetowej walce zwycięstwem Resursy 3:1 (15:13, 15:3, 13:15, 15:12).

Drugi niedzielny mecz był bardziej emocjonujący ponieważ zakończył się po pięciosetowej walce. Płomień przegrał 2:3 (15:7 15:10, 9:15, 11:15 7:15). Goście wystąpili w swym najsilniejszym składzie, a klasa dla siebie w tym meczu byli przede wszystkim **Dziura** i młody kadrowicz — **Stanicki.**

Łodzianie rozgrywają swe ostatnie trzy mecze na wyjeździe. Spotykają się z Hutnikiem Kraków oraz Rerovią, następnie na zakończenie rozgrywek z Posnanią. W tabeli znajdują się aktualnie na 8 miejscu, mając jeden punkt straty do Płomienia. Rzecz w tym że sosnowiczanie wszystkie trzy ostatnie mecze będą rozgrywali we własnej sali. Trudno więc będzie odrobić straty i powtórzyć rezultat sprzed roku, kiedy to Resursa wywalczyła piątą lokatę.

WYNIKI FINAŁU „A": AZS Olsztyn — Beskid Andrychów 2:3, Gwardia Wrocław — Legia Warszawa 3:1, Legia — Beskid 3:0, Gwardia — AZS 3:0, Gwardia — Beskid 3:0, Legia — AZS 3:1.

1. Gwardia	27	22	70—27
2. Legia	27	21	78—33
3. AZS Ol.	27	21	68—33
4. Beskid	27	12	50—54

WYNIKI FINAŁU „B": Resursa — Chełmiec Wałbrzych 3:1, Posnania — Płomień Sosnowiec 0:3, Resursa — Płomień 3:2, Posnania — Chełmiec 0:3, Resovia — Hutnik Kraków 0:3.

5. Płomień	25	14	52—47
6. RESURSA	25	13	50—48
7. Hutnik	24	12	45—44
8. Resovia	24	8	38—54
9. Chełmiec	25	5	30—60
10. Posnania	25	4	18—67

Kolumnę opracował: ANDRZEJ SZYMAŃSKI